

**Ceny prenumeraty:**  
we Lwowie  
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.80  
z dostawą do domu . . . zł. 6.10  
na prowincji  
z przesyłką poczt. . . zł. 6.10  
za granicą . . . zł. 9.00  
Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **25 gr.**

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz 11mmetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar działu gospodarczy, paskiw tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastawieniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.960. — Telef. Redakcji 27 i 2102, międzymiejstowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## „Polska współpraca gospodarcza“

Amerykański ekonomista p. Stanley Philipson, bawiący od dłuższego czasu w Polsce, publikuje w ostatnim zeszycie „Drogi“ niezmiernie interesujący i wysoce znamieny projekt, mający na celu opanowanie kryzysu gospodarczego przez Państwo polskie.

Projekt ów zmierza do usunięcia trudności, które stwarzają: 1. brak kapitału i taniego kredytu, a w związku z tem zbyt wysoki udział kapitału (zwłaszcza zagranicznego) w dochodzie społecznym Polski, 2. brak elastycznego i nie biurokratycznego organu kontroli publicznej nad działalnością prywatno - kapitalistycznych przedsiębiorstw, oraz 3. brak instytucji, któreby w sposób praktyczny łączyły siły finansowo - gospodarcze kraju. Projekt Stanleya Philipsona usiłuje usunąć wymienione braki i trudności, pierzając się na drodze rozwoju Polski, wytworzyć nową formę organizacyjną praktycznie umiunając działające siły wolno - kapitalistyczne w ramy interesu publicznego i zapewnić w ten sposób krajowi możliwości ewolucyjnego, możliwie spokojnego przebycia okresu, w którym żyjemy.

P. Philipson proponuje powołanie do życia spółki akcyjnej p. n. „Polska Współpraca Gospodarcza“, która miała na celu zjednoczenie i usamodzielnienie sił finansowych kraju, utworzenie podstaw planowej, publicznie kontrolowanej gospodarki, oraz wzmożenie zaufania zagranicznego kapitału do polskich przedsiębiorstw finansowo - gospodarczych, utworzenia rynku akceptowego i rozwój obrotu bezgotówkowego. Kapitał zakładowy „Polskiej Współpracy Gospodarczej“ ma wynosić 250 mil. zł. Członkami jej mogą być: Bank Gospodarstwa Kraj., Bank Rolny, P. K. O., monopole i przedsiębiorstwa państwowe i komunalne, większe banki prywatne, oraz spółki akcyjne i spółdzielnie. Udziały członkowskie byłyby imienne i nie mogłyby być sprzedawane, ani odstępowane.

Z wpłat członkowskich powstaje rezerwa, na podstawie której „Polska Współpraca Gospodarcza“ prowadzi akcję kredytową. P. Philipson, przyjmując, że banki mają wpłacać do P. W. G. 10 proc. swych wkładów a vista i 5 proc. wkładów terminowych, a spółki akcyjne 25 proc. swoich rezerw ustawowych i nadzwyczajnych, ustala, że zebranie kapitału 250 milj. zł. (w tem 100 milj. zł. w gotówce) nie natrafi na trudności.

We władzach „Polskiej Współpracy Gospodarczej“ zaznaczy się silny wpływ czynnika państwowego, m. in. Prezydent Rzplitej będzie mianował prezesa i wiceprezesów, a minister skarbu komisarza rządowego przy P. W. G.

P. W. G. przez sam fakt zjednoczenia sił finansowo - gospodarczych kraju wzbudzi niewątpliwie zaufanie kapitału krajowego i zagranicznego. Powstanie tej instytucji w chwili powszechnego załamania się zaufania do obecnej spekulacji i nieodpowiedzialnej wolno - kapitalistycznej gospodarki, może stać się bodźcem do przełamania

obecnej psychozy i gospodarczego bezwładu. P. W. G. przyniesie stabilizację stosunków finansowo - gospodarczych na odcinku wielkiego handlu, przemysłu i bankowości. Przez odpowiednią politykę kredytową stanie się ona zaczątkiem rozbudowy przemysłu polskiego i załazkiem organu koordynującego rozwój różnych gałęzi przemysłu.

Wreszcie p. Philipson wyznacza „Polskiej Współpracy Gospodarczej“ regulowanie bilansu handlowego, powierając jej prowadzenie Centralnego Biura dla handlu z zagranicą.

Projekt Stanleya Philipsona przynosi próbę naszkicowania form organizacyjnych dla systemu gospodarki planowej w Polsce, zapewniając Państwu

polskiemu możliwość samodzielnego organizowania i rozwijania sił gospodarczych kraju, opanowania kryzysu i zapewnienia niepodległości gospodarczej kraju.

„Polska Współpraca Gospodarcza“ mogłaby wprowadzić do Polski naj-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).

## Kto ujmie ster rządów w Japonii?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 maja. (G). Donoszą z Tokio: Najbliższy przyjaciel cesarza 93-letni książę Soloni, zwany powszechnie w Japonii „Genro“, przybył do Tokio. Podróż jego odbywała się w asyście 50 policjantów.

Natychmiast po przybyciu do stolicy książę rozpoczął konferencje z rozmaitemi osobistościami z dworu cesar-

skiego, z Rady cywilnej oraz ze sfer politycznych. Możliwe, że jutro przyjęty będzie przez cesarza na audjencji, na której ustalone będzie nazwisko premiera, mającego utworzyć nowy gabinet.

Książę Soloni jest członkiem Tajnej Rady Starszych. Cieszy się bezwzględem zaufaniem cesarza i od 10 lat

zawsze wskazuje osoby, którym cesarz powierzał ster rządów. Niegdyś był liberałem i pozostawał w bliskich stosunkach z Clemenceau.

Wczoraj aresztowano generalnego sekretarza japońskiej Federacji Chłopskiej, u którego znaleziono petycję, ujętą w energiczną formę. Petycja wskazuje na straszliwą nędzę, przeżywaną przez chłopów i domaga się zaradzenia tej nędzy.

Wybitni dowódcy wojskowi oświadczyli księciu Soloni, że zamierzają wprawdzie ukarać przykładnie wojskowych, którzy brali udział w aktach terroru, zaznaczyli jednak przytem, że o ile nie uczyni się zadość żądaniom młodych wojskowych, nie będą w stanie utrzymać ładu i dyscypliny w wojsku.

Paryż, 21 maja. (PAT) Prasa paryska poświęca wiele miejsca wybitnej osobistości japońskiej, która z poza kulis daje obecnie odczuć swój wpływ. Jest to

weteran rewolucji 1877 r. Toyama Mitsura, przywódca „Czarnego Smoka“.

najpotężniejszej japońskiej organizacji. Po rewolucji w r. 1877, w której Mitsura brał żywy udział, zorganizował towarzystwo rewolucyjne „Venyosha“, które służy za wzór wszystkim organizacjom nacjonalistycznym, istniejącym obecnie w liczbie 78, na terytorjum państwa japońskiego. Wielki patriota Mitsura ma być ubóstwiany przez cały kraj. Pomimo podeszłego wieku, uważany jest w kołach nacjonalistycznych za człowieka, posiadającego największe kwalifikacje na kierownika rewolucji. Niegdyś należał on do najpoufniejszych przyjaciół zamordowanego premiera Inukai.

Paryż, 21 maja. (PAT) Donoszą z Tokio: W związku z możliwością powstania w najbliższym czasie nowego gabinetu, kursy na giełdzie japońskiej, które spadły na początku zeszłego tygodnia, podniosły się. Kursy niektórych papierów państwowych osiągnęły wyższy poziom niż przed kryzysem.

## PREZES STPICZYŃSKI NA ZAMKU.

Warszawa, 21 maja. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś na dłuższej audjencji prezesa Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego p. Stpiczyńskiego.

## Zniesienie Urzędu Emigracyjnego?

Projekty szeregu dalszych oszczędności budżetowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 maja. (B). Po uchwaleniu obniżki pensyj pracowników państwowych na prowincji, Rząd, jak się dowiadujemy, prowadzi w dalszym ciągu prace, mające na celu zapewnić nie daleko idących oszczędności budżetowych.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów postanowiono przeprowadzić we wszystkich ministerstwach jaknajwiększe oszczędności w dziedzinie wydatków rzeczowo-administracyjnych.

Ograniczone będą m. in. wydatki na koszty lokomocji, pomieszczenie wyjazdów służbowych, przesiedlenia urzędników, koszty materiałów, druków i tp., które uszczuplone zostaną do najniezbędniejszych potrzeb.

Ponadto projektowany jest szereg posunięć w dziedzinie usprawnienia administracji oraz skasowanie niektórych resortów. Jak się dowiadujemy, zdecydowane już jest m. in. zniesienie Urzędu Emigracyjnego.

## Co robi gdańska policja.

ZAMIAST PILNOWAĆ PORZĄDKU, „PIELEGNUJE TRADYCJE NIEMIECKICH PUŁKÓW WOJSKOWYCH“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 maja. (B) Z Gdańska donoszą: W związku ze zjazdem „Verein fuer Deutschland im Ausland“ odbyła się 18 b. m. specjalna audycja w radio gdańskim.

Między innymi pastor Praussewetter wygłosił przemówienie, w którym dał wyraz swoim wszechniemieckim uczuciom, podnosząc ze specjalną radością i zadowoleniem fakt, że gdańska policja z taką pieczołowitością pielęgnuje piękne tradycje wojskowych pułków niemieckich, stacjonowanych przed wojną w Gdańsku.

Po przemówieniu pastora, orkiestra policji gdańskiej dla potwierdzenia nie jako tego pochlebnego mniemania o sobie odegrała „Wacht am Rhein“ oraz marsz „Ich bin ein Preusse“.

Gdańsk, 21 maja. (PAT) Wczoraj przybyło do Gdańska przeszło 4.000

osób celem wzięcia udziału w manifestacji, zorganizowanej przez Związek popierania Niemczyzny zagranicą.

W pierwszej części uroczystości przemawiał wiceprezydent senatu dr. Wierciński i b. minister Reichswehry Gessler. Wierciński szeroko omawiał sprawy gdańskie, komentując je w sposób nieprzychylny dla Polski. B. min. Reichswehry Gessler w swoim przemówieniu powiedział m. in.: Jeżeli kiedykolwiek wróg położy swoją dłoń na Gdańsku, to całe Niemcy staną w jego obronie jak jeden mąż. Nigdy nie powinniśmy dopuścić myśli, że chodzi tu o posterunek stracony.

W zakończeniu uroczystości młodzież przedefilowała ulicami miasta, wznosząc okrzyki: „Danzig bleibt deutsch!“

□=□

(Ciąg dalszy art. wst. ze strony 1-ej).

nowsze zdobycze polityki kredytowo-pieniężnej bez ich ujemnych skutków, osłabił proces podminowywania Polski przez obce finansjery, mogłaby przyczynić się do zaktywizowania naszej polityki społeczno-gospodarczej i odłączenia się od kryzysu światowego. Wprowadzając planowość i kontrolę publiczną, mogłaby — jeśli tempo przebudowy społeczno-gospodarczej ulegnie przyspieszeniu — stać się zaczątkiem nowych form ustrojowych.

Projekt Stanleya Philipsona ze wszech miar zasługuje na uwagę, łączący bowiem doświadczenia sowieckie z doświadczeniem i praktyką amerykańską. Stwarza punkt wyjścia dla przeprowadzenia „piatiletki“ polskiej temi metodami współpracy sił gospodarczych i finansowych kraju, które wykształcił supenkapitalizm amerykański i którym obecnie usiłuje się przezwyciężyć kryzys w Stanach Zjednoczonych.

## Walne zebranie M. T. R.

Jarosław, 21 maja. W Jarosławiu odbywa się dzisiaj walne zgromadzenie MTR, pod przewodnictwem wiceprezydenta Jury i Papary. Wojewodowie wszyscy przysłali delegatów. Wojsko reprezentuje gen. Wieczorkiewicz. W obradach bierze udział liczne grono posłów i senatorów. Ożywiona dyskusja toczy się od godz. 11 rano.

## Utworzenie Syndykatu Producentów Ropy.

Lwów, 21 maja. Dziś został utworzony we Lwowie Syndykat Producentów Ropy przez obie grupy producentów a mianowicie przez Komitet wyłoniony z grona producentów zorganizowanych w Krajowym Towarzystwie Naftowym, oraz Związek Polskich Przemysłowców Naftowych. Wybrano Komitet założycielski z b. senatorem Wład. Długoszem na czele, zaś Zarząd oddano w ręce p. Wita Sulimskiego.

Nowo zawiazany Syndykat Producentów prowadzić będzie rokowania z Syndykatem Rafinerów począwszy od wtorku 24 b. m.

## Dni Chopinowskie.

Warszawa, 21 maja. (PAT). Komitet dni Szopenowskich kontynuuje swoje prace organizacyjne. Obecnie organizuje się komitety powiatowe, miejskie i zagraniczne.

Dni Szopenowskie odbędą się między 10 września a 17 października. Program przewiduje m. i. uroczyste otwarcie dla publiczności domu w Żelazowej Woli, w odległości 6 klm. od Sochaczewa, gdzie urodził się Szopen. Dom został już odremontowany. Obecnie są gromadzone pamiątki po Szopenie, które będą tam umieszczone. Wokół domu ma być założony park imienia Szopena.

Komitet Szopenowski czyni również starania o sprowadzenie do kraju prochów Szopena, spoczywających dotąd na cmentarzu paryskim.

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę i okazali nam tyle współczucia z powodu śmierci naszego nieodżałowanego męża i ojca s. p. podpułk. Władysława Puchalskiego, tą drogą składamy serdeczne podziękowania.  
Żona z synami.  
1554

„Synu mój, rób interesy tylko z ludźmi, którzy się ogłaszają, — oni są bowiem inteligentni i nigdy na tem nie stracisz“.

Benjamin Franklin  
w liście do syna.

## Przyjazd delegacji „Strzelca“ na Łotwę.



Onegdaj przybyła do Rygi delegacja „Strzelca“ z Warszawy. Na zdjęciu stoją od strony lewej do prawej: konsul Kolanowski, dowódca pułku „Aizsargow“, poseł Berzinsz, korespondent PAT, Kościakowski, sekretarz ministra Becka Ptaszynski, sekretarz poselstwa Łęcki, adiutant komendanta głównego „Strzelca“ Krasie-

ki, adiutant komendanta „Aizsargow“ kpt. Oszs, redaktor „Polski Zbrojnej“ Evert, pierwszy sekretarz wydziału zagranicznego „Strzelca“ Matusiewicz, p. Evertowa, kpt. Russman, redaktor „Latvijas Karevis“ Pleisner, minister Arciszewski, attaché wojskowy płk. dypl. Liebich, kpt. red. Oszs i por. Grapmonis.

## Nowy gabinet austriacki.

Wiedeń, 21 maja. (PAT) Utworzony został nowy gabinet pod przewodnictwem kanclerza związkowego Dollfussa, który obejmuje zarazem sprawy zagraniczne i rolnictwo.

Gabinet składa się z 6 członków stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego, 2 członków Landbundu, 1 męża zaufania Heimwehry i 1 urzędnika.

Zmiany w stosunku do dawnego rządu obejmują tekę handlu, która powierzona została Jakonicicowi, przedsta-

wicielowi Heimwehry, dalej tekę bezpieczeństwa, powierzoną radcy ministerjalnemu Achowi jako urzędnikowi, oraz oświaty, która powierzona została naczelnikowi Styrii, Rintelenowi.

Dotychczasowy wicekanclerz Winkler, członek Landbundu, obejmuje te równieź sekcji handlowo-politycznej ministerstwa spraw zagranicznych, zaś Bachinger — ministerstwo spraw wewnętrznych.

==□==

## Zmiany na stanowiskach starostów.

Lwów, 21 maja. Minister spraw wewnętrznych zamianował dotychczasowego starostę przemyskiego Stanisława Michałowskiego wicewojewodą w Białymstoku, starostę w Przeworsku

Romana Remiszewskiego starostą w Przemyślu, oraz dotychczasowego zastępcę starosty powiatowego w Samborze Władysława Petzelta starostą powiatowym w Przeworsku.

## Zgon ambasadora Turcji.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (G.) W nocy z piątku na sobotę o godz. 2.30 zmarł w Warszawie wskutek aneurizmu serca Dżewad-Bej, pierwszy ambasador Turcji w Polsce. Ambasadorem w Warszawie mianowany został w grudniu ub. roku.

Szef protokołu dyplomatycznego

Romer złożył dziś ambasadzie tureckiej kondolencje w imieniu p. ministra Zaleskiego.

Zwłoki ambasadora Dżewad-Beja przewiezione będą do Turcji.

Warszawa, 21 maja. (PAT) Ambasador Dżewad-Bej, pierwszy po przerwie 150-letniej ambasador w Polsce,

## Zabytki budowlane na ziemiach Polski.



Na zdjęciu widzimy cerkiew Św. Trójcy w Żółkwi, zbudowaną w r. 1601 z drzewa modrzewiowego.

rozpoczął karierę dyplomatyczną w r. 1898. Na początku wojny europejskiej został mianowany posłem i ministrem pełnomocnym w Białogrodzie, a następnie piastował to stanowisko w Sztokholmie, Kopenhadze, Sofji, Berlinie i w Rzymie. Po ogłoszeniu republiki w Turcji Dżewad-Bej obejmując stanowisko ambasadora w Bukareszcie a następnie w Paryżu. Wobec ustalenia w tym okresie stosunków turecko-greckich Dżewad-Bejowi została powierzona nadzwyczajna misja w Atenach, skąd został następnie przeniesiony na stanowisko ambasadora do Tokio, poczem przebywa do Warszawy jako pierwszy ambasador republiki tureckiej w Polsce. Ambasador Dżewad-Bej, wprawny dyplomata, pochodził z znakomitej rodziny tureckiej.

## KONDOLENCJE.

Warszawa, 21 maja. (PAT). Wice-minister Beck złożył w ambasadzie tureckiej w imieniu rządu kondolencje z powodu zgonu ambasadora Dżewad-Beja. W imieniu p. Prezydenta Rzplitej złożył kondolencje kancelarii cywilnej dr. Chetczyński.

P. Prezydent Rzplitej wystosował depezę kondolencyjną do Prez. Republiki tureckiej, zaś podsekretarz stanu w MSZ, do tureckiego ministra spraw zagranicznych.

W ciągu dnia dzisiejszego do gmachu ambasady tureckiej przybywali przedstawiciele dyplomatyczni obcych państw, składając kondolencje. W godzinach po południowych przybył szef sekretariatu premiera por. Szczeniowski, który w imieniu premiera złożył kondolencje.

Na gmachu ambasady tureckiej, oraz na gmachach ambasad, poselstw i konsulatów państw obcych opuszczono na znak żałoby flagi do połowy masztów.

## PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

## Kronika telegraficzna.

Siedmiu turystów zginęło w Alpach. Z Monachium donosi PAT: Kroniki alpejskie notują niebywałą w dziejach alpinizmu ilość nieszczęśliwych wypadków w czasie Zielonych Świąt. Zannotowano 7 wypadków śmiertelnych.

Krwawe zajścia w Turyni. Z Berlina donosi PAT: Do krwawych starć między bezrobotnymi a policją doszło w miejscowości Waltershausen w Turyni. Tłum zaatakował policję kamieniami, wobec czego policja użyła broni palnej. Dwu demonstrantów zostało zabitych, 12 ciężko rannych; 7 policjantów odniosło poważne obrażenia. Zajścia wywołane zostały w związku z obniżeniem zasiłków dla bezrobotnych o 10 proc.

Nadużycia w przedsiębiorstwach sowieckich. Z Moskwy donosi PAT: Ukazało się rozporządzenie Centralnego Komitetu partii komunistycznej, stwierdzające uprawianie przez szereg sowieckich instytucyj gospodarczych handlu wymiennego, przyczem wywieziono towary, których brak ostro dawał się odczuwać na rynku. Nadużycia takie stwierdzono w 12 dużych przedsiębiorstwach sowieckich. W 10 wypadkach zastosowano represje partyjne do wydalenia z partii włącznie, w 2 wypadkach skierowano sprawę na drogę sądową.

## Niezwykła katastrofa.

Oslo, 21 maja. (PAT.) Miała tu miejsce niezwykła katastrofa lotnicza. Lotnik Wakkau miał demonstrować siłę wynalezionej kleju „metalfix“. Sklejony tym klejem sznur, na którym lotnik ze spadochronem zawisł z samolotu wytrzymał wprawdzie próbę, później jednak przy skoku spadochron odmówił posłuszeństwa a lotnik spadł, zabijając się na miejscu.

## Z obrad nad nową konstytucją.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (B.) W dniach 19 i 20 b. m. odbywały się pod przewodnictwem wicemarszałka Cara obrady grupy konstytucyjnej klubu BBWR.

W pierwszym dniu obrad wicemarszałek Makowski wygłosił referat na temat ustawodawstwa i form pracy sejmowej. Nad referatem wywiązała się dłuższa dyskusja, w czasie której rozważano wszechstronnie zagadnienie inicjatywy ustawodawczej i podnoszono zgodzie, że winna ona przysługiwać nie tylko Rządowi i Sejmowi, ale także Prezydentowi Rzpltej. Wypowiadano się również za pewnym ograniczeniem inicjatywy poselskiej w sprawach budżetu i poboru rekruta. Jednocześnie wypowiedziano się za koniecznością wprowadzenia do konstytucji instytucji zawieszającego weta ustawodawczego, oraz utrzymania instytucji dekretów z mocą ustawy, których uchycenie mogłoby być dokonane tylko w drodze ustawodawczej.

Na zakończenie obrad pos. Gwiżdż streścił wyniki ankiety konstytucyjnej, rozpisanej wśród włościan, czytelników „Gospodarza Polskiego“. Jak się okazuje, najpopularniejszym postulatem wśród uczestników ankiety jest wzmocnienie władzy Głowy Państwa i zmniejszenie liczby posłów.

## Paradoksalny wyrok.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 maja. (B.) W prasie endeckiej ukazała się dziś wiadomość o wyroku sądu koleżeńskiego Towarzystwa Bratnia Pomoc Uniwersytetu warszawskiego, skazującym na usunięcie z tej instytucji kilku członków Legionu Młodych. Wyrok ten jest epilogiem sprawy zainicjowanej przez Obwiepoł w związku z zajściami na ostatnim walnym zebraniu Bratniej Pomocy.

Jak się dowiadujemy, sprawa w sądzie koleżeńskim Bratniej Pomocy miała charakter wprost fantastyczny. Oskarżeni członkowie Legionu Młodych wystąpili z Bratniej Pomocy po owym znanym zebraniu, w chwili więc kiedy prokurator sądu Towarzystwa wytaczał im sprawę, nie byli oni członkami tej instytucji, oczywiście więc na rozprawę nie stawili się.

Wyrok owego sądu był więc nie tylko paradoksalny, ale wręcz zabawny, usunięto bowiem oskarżonych z Towarzystwa, którego nie byli członkami.

Dowiadujemy się, że przeciw prokuratorowi tego sądu oskarżeni członkowie Legionu Młodych wytoczyli w sądzie państwowym sprawę o zniesławienie i obrazę, gdyż akt oskarżenia, sporządzony przez prokuratora sądu koleżeńskiego, utrzymany był w tonie wielce obelżywym. Rozprawa w sądzie grodzkim wykaże niewątpliwie całą nonsensowność zarzutów stawianych członkom Legionu Młodych.

## Ulgi kolejowe dla absolwentów szkół wyższych.

Warszawa, 21 maja. (PAT). Absolwenci wydziałów filozoficznych i lekarskich, rolniczo-leśnych uniwersytetów krajowych, oraz wszystkich wydziałów politechnik krajowych, korzystać mogą z ulg kolejowych w ciągu jednego roku od daty uzyskania absolutorium.

Ulgi te uzyskują absolwenci na podstawie zaświadczeń wydawanych przez władze uniwersyteckie. Rozporządzenie ministerstwa komunikacji weszło w życie z dniem 1 maja br.

Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.

**ŚWIT**  
Gródecka 2 B.  
b. Teatr Mały

Dziś wielka premiera gigantycznego arcydzieła dźwiękowego  
**STEROWIEC** L. A. 3  
zadziwiające cuda nowo-  
czesnej techniki.  
W gł. rolach Jack  
Holt, Ralf Graves

## Bolączki życia sowieckiego.

MOWA KAGANOWICZA CZŁONKA POLITBIURA NA KONGRESIE MOSKIEWSKIM.

Moskwa, 21 maja. (PAT.) Dopiero w dniu dzisiejszym „Prawda“ publikuje mowę członka biura politycznego partii komunistycznej Kaganowicza, wygłoszoną w dniu 28 kwietnia na IX. kongresie sowieckich związków zawodowych.

Najciekawszym ustępem mowy Kaganowicza było oświadczenie, że nawet po sformowaniu t. zw. bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego, co jest podstawowym zadaniem drgiej 5-letki, dyktatura proletariatu będzie utrzymana.

Pozatem mowa odsoniła szereg bolączek współczesnego życia sowieckiego, a mianowicie przerost biurokra-

tyzmu, pomieszanie kompetencji różnych czynników państwowych, gospodarczych, zawodowych i partyjnych i wreszcie duże nieporządki i nadużycia w dziedzinie zaopatrywania mas pracujących. Kaganowicz stwierdza, że niedostateczna kontrola pracowników składów żywności wywołała kradzież jako zjawisko masowe.

Na zakończenie mówca polemizował z prawą opozycją, domagającą się zahamowania tempa rozbudowy wielkiego przemysłu i zaniechania kolektywizacji wsi twierdząc, że uwzględnienie tych żądań doprowadziłoby do przywrócenia kapitalizmu.

## Projekt utworzenia „nadrządu“ w Stanach Zjednoczonych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 maja. (G) Donoszą z Nowego Jorku: Prasa amerykańska omawia żywo sprawę utworzenia t. zw. nadządu, który składałby się z przedstawicieli obu partii istniejących w Stanach Zjednoczonych t. j. demokratów i republikanów. Ów nadząd, obok rządu oficjalnego, miałby zabierać głos w najważniejszych sprawach państwowych. Projekty takie

dyktuje ciężkie położenie gospodarcze kraju.

Biały Dom w Waszyngtonie jest przeciwny temu projektowi. Według obowiązujących tradycji, rząd w Stanach Zjednoczonych nie może być koalicyjnym, lecz musi składać się z przedstawicieli jednej partii. Tworzenie nadządu, składającego się z demokratów i republikanów, byłoby sprzeczne z tradycją.

## Kobieta zwyciężcą Atlantyku Miss Erhardt zakończyła lot transatlantycki.

Londyn, 21 maja. (PAT) Lotniczka miss Erhardt, która rozpoczęła wczoraj sama jedną lot ponad Atlantykiem, przebyła Ocean i wylądowała w pobliżu Londonderry w Irlandji.

W podróży swej lotniczka musiała w ciągu kilku godzin walczyć z gwał-

towną burzą. W pewnej chwili motor uległ uszkodzeniu. Niemniej miss Erhardt dotarła do Europy i wylądowała w Irlandji, a nie, jak zamierzała, w Paryżu, z powodu pęknięcia w rezerwuarze, które prawdopodobnie powstało w czasie burzy.

## Herriot zaabsorbowany problemami rozbrojenia, długów i odszkodowań.

Paryż, 21 maja. (PAT). Już obecnie zdaje się nie ulegać wątpliwości, że prezydent republiki powierzy misję utworzenia gabinetu Herriotowi, który wedle wszelkiego prawdopodobieństwa obejmie również tękę ministra spraw zagranicznych. Jak podają, Herriot zajęty jest obecnie jedynie polityką zagraniczną, jaka została postawiona w Genewie i będzie prowadzona w Lozannie. Osoby zbliżone do Herriota utrzymują, że jest on dokładnie poinformowany co do kwestji rozbrojenia i reparacji, nad którymi pracuje, aby móc się wywiązać z zadań z chwilą, kiedy oficjalnie otrzyma polecenie utworzenia gabinetu.

Zbrojenia, długi i reparacje stanowią w oczach Herriota zagadnienie tak wielkiej wagi, że sprawa obsadzenia tek w przyszłym gabinecie odsunięta została na plan drugi. Sprawa ta dotychczas nie posunęła się naprzód. Herriot nie uczynił jeszcze propozycji żadnemu ze swych kolegów i nie uczyni jej przed ostateczną decyzją kongresu socjalistycznego. Stronictwa, które tworzyły większość w poprzedniej Izbie, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zajmą postawę wyczekującą.

„Echo de Paris“ podaje, że jakkol-

wiek socjaliści nie wzięliby udziału w gabinecie Herriota, to jednak cieszyłby się on ich poparciem lub neutralnością. Ten sam dziennik donosi, iż wczoraj odbyło się posiedzenie prezydium stronnictwa radykałów społecznych, na którym uznano za niedające się do przyjęcia żądanie socjalistów daleko idącej redukcji zbrojeń, jako warunku ich udziału w gabinecie. Stwierdzono, że możliwa byłaby ewentualnie redukcja 10 procentowa zbrojeń i to z pewnymi zastrzeżeniami. Prezydium uznało również, iż nie nadaje się do przyjęcia propozycja socjalistów dotycząca nacjonalizacji ubezpieczeń, kolei i kopalni.

## Odrzucone warunki socjalistów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 maja. (G.) Z Paryża donoszą: Herriot ujawnił wczoraj warunki, na jakich socjaliści chcieliby z nim przystąpić do rządu. Warunki te po szczegółowym omówieniu na wczorajszym posiedzeniu egzekutywy radykałów społecznych uznano za niemożliwe do przyjęcia. Najsilniejszy sprze-

**MONOLIT**  
Słynne  
nożyki do golenia  
A LA VILLE DE PARIS  
**Gabryel Stark**  
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

1188

ciw w tonie radykałów wywołało żądanie zredukowania zbrojeń.

Herriot oświadczył, że międzynarodowa sytuacja polityczna jest tak zammatwana, iż narazie mowy być nie może o jakimkolwiek rozbrojeniu Francji. Jeżeli chodzi o zmniejszenie wydatków na zbrojenia, to radykali mogliby godzić się na niższą nie przewyższającą 10 proc. i to z licznymi zastrzeżeniami.

## Polowanie na antylope



Na zdjęciu widzimy grupę myśliwych murzyńskich obszaru Guasco Nyira w Afryce wschodniej z upolowaną wielką antylopa.

## Prof. Einstein na arenie politycznej.

Londyn, 21 maja. (PAT) Prof. Einstein, który bawił ostatnio w Oksfordzie, wyjeżdża jutro do Genewy, aby interwenjować na rzecz rozbrojenia.

Einstein udaje się do Genewy w towarzystwie lorda Ponsomby, który był podsekretarzem stanu spraw zagranicznych w pierwszym gabinecie Labour Party w r. 1924 i który obecnie stoi na czele międzynarodówki, przeciwników wojny.

Interwencji Einsteina na konferencji rozbrojeniowej oczekują w Londynie z wielkim zainteresowaniem, gdyż stanowić to będzie pierwszy występ wielkiego uczonego w aktywnej polityce międzynarodowej.

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 21 maja. (Tel. wł.) Komunikat PIM. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 22 bm.: Podole, Tairy, Małopolska Wschodnia, Polecie i Wołyń: Pogoda słoneczna i bardzo ciepła, przy słabych wiatrach południowych.

Temperatura we Lwowie w dniu 21 bm. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 737.22, temperatura +17.2; o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 736.43, temper. +26.6; o godz. 9 wieczór ciśnienie barom. 734.77, temperatura +22.0 st.

# Obniżka uposażeń urzędniczych, emerytur i poborów wojskowych zawodowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 maja. (B) W dniu 20 maja odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrywane były sprawy związane z zagadnieniem oszczędności budżetowych, oraz sprawy budżetowe.

Wobec zmniejszenia się dochodów Skarbu Państwa, Rada Ministrów uznała za rzecz niezbędną zastosowanie dalszych redukcji, zarówno w dziale wydatków personalnych, jak i rzeczowych.

W wyniku dyskusji na ten temat, Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia o zmianie wysokości uposażeń funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych, oraz zaopatrzenia emerytów, na mocy którego ulegnie zmniejszeniu stosowany dotychczas od r. 1927 10-procentowy

dodatek do uposażeń funkcjonariuszy państwowych, oraz sędziów i prokuratorów, zajmujących stanowisko służbowe poza Warszawą, jak również zaopatrzeń emerytalnych osób, zamieszkałych poza Warszawą.

Cońięcie powyższego 10-procentowego dodatku równać się będzie obniżeniu całkowitego wynagrodzenia wraz z dodatkami o 9 proc. W stosunku do osób wojskowych, zamieszkałych poza m. Warszawą odpowiednia obniżka uposażeń wyniesie 8 proc.

Powyższa obniżka wejdzie w życie od dnia 1 czerwca, jeżeli chodzi o uposażenie osób, pozostających w służbie czynnej, a od dnia 1 lipca w odniesieniu do zaopatrzeń emerytalnych.

Jednocześnie Rada Ministrów przyjęła uchwałę zalecającą przeprowadze

nie analogicznej 10-procentowej zniżki uposażeń w przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach publicznych (przedsiębiorstwa, monopole i banki państwowe) na prowincji, niezależnie zaś od tego zalecała poszczególnym ministrom podjęcie kroków w kierunku zastosowania obniżki teje wysokości w tych przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach publicznych, tak w Warszawie, jak i poza Warszawą, które dotychczas nie zastosowały obniżek, wynikających z uchwał zeszłorocznych.

Nadto Rada Ministrów omówiła zasadnicze linie oszczędności w wypadkach rzeczowych, które to oszczędności przeprowadzone będą przy układaniu miesięcznych budżetów ministerstw.

==□==

krótszym czasie po utworzeniu rządu narodowo-socjalistycznego w Niemczech.

## HITLER WSTRZYMUJE ROZROST SWEJ PARTJI.

Berlin, 21 maja. (PAT.) Kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej ogłosiło komunikat, stwierdzający, iż z powodu niezwykle szybkiego rozrostu organizacyjnego partii, zawieszono zostało do dnia 15 lipca b. r. przyjmowanie nowych członków.

## ODRZUCONY WNIOSEK NIEMIECKO-NARODOWYCH.

Berlin, 21 maja. (PAT.) Wniosek niemiecko-narodowych o zwołanie Reichstagu na 24 b. m. został przez prezydenta Loebego odrzucony.

## SEJM PRUSKI — 24 maja.

Berlin, 21 maja. (PAT.) W kołach parlamentarnych dyskutowana jest kwestja wyboru prezydium nowego sejmiku pruskiego. Narodowi socjaliści wysuwają kandydaturę przedstawiciela swej frakcji posła Kerrla, którego wybór zależy od poparcia centrum, względnie komunistów.

Pierwsze posiedzenie sejmiku, na którym nastąpi wybór konwentu senatorów, zwołane zostało na 24 maja. Rozpoczęcie właściwej debaty politycznej spodziewane jest dnia 27 maja. Wtedy też ewentualnie nastąpić ma wybór premiera rządu pruskiego.

## 30 KOMUNISTYCZNYCH WNIOSKÓW W SEJMIE PRUSKIM.

Berlin, 21 maja. (PAT.) Frakcja komunistyczna zgłosiła w sejmie pruskim 30 wniosków demonstracyjnych, które wpłynąć mają na porządek obrad w pierwszym dniu kadencji sejmowej. Wnioski między innymi wzywają rząd Rzeszy do natychmiastowego wstrzymania dalszych rat planu Younga, unieważnienia dekretów prez. Rzeszy oraz cofnięcia zakazu organizacji czerwonego frontu.

## PRZEDŁUŻENIE WYSTAWY MANE-KATZA.

Lwów, 21 maja. Wobec powodzenia, z jakim spotkała się wystawa Mane-Katza i wobec jednogłośnie życziwych głosów krytyki, oraz dzięki uprzejmości Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, artysta-malarz Mane-Katz przedłuży wystawę swych prac do piątku t. j. do dnia 27 maja b. r.

## KOŁA WAGONU OBCIEŁY MU NOGI

Lwów, 21 maja.

Onegdaj wieczorem karetka Pogotowia ratunkowego przewiozła z dworca głównego do szpitala Konstantego Barabasa z Chorońnicy. Barabasz, wysiadając z pociągu, dostał się wskutek nieostrożności pod koła wagonu, które obcięły mu obie stopy do połowy. Stan jego nie budzi poważniejszych obaw.

## Wicekról Heżasu przybędzie do Polski.

Berlin, 21 maja. (PAT.) Wicekról Heżasu przyjął wczoraj o g. 18 posła R. P. dr. Wysockiego na dłuższej audjencji. Wicekról w najbliższym czasie wybiera się do Polski z wizytą. Termin dotąd nie został ustalony.

## Delegacja „Strzelca“ w Rydze.

Ryga, 21 maja. (PAT.) Attache wojskowy R. P. ppłk. Liebich wydał obiad na cześć goszczącej tu delegacji „Strzelca“, na którym obecni byli najwyżsi dostojnicy wojskowi z ministrem wojny Alodisem na czele. Minister w dłuższym i ogromną dla Polski życzliwością nacechowanym przemówieniu przypomniał swą osobistą znajomość z Marszałkiem Piłsudskim i podkreślił wspólność interesów Polski i Łotwy. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

## Czy budżet Ligi Narodów będzie zmniejszony?

Genewa, 21 maja. (PAT.) Rada Ligi przyjęła wczoraj raport min. Zaleskiego w sprawie pomocy dla Liberji. Następnie Rada kontynuowała dyskusję nad memorandumem rządu brytyjskiego w sprawie zmniejszenia budżetu Ligi Narodów. Propozycje angielskie poparł delegat Niemiec, natomiast przedstawiciele Francji, Włoch i Hiszpanji zgłosili szereg zastrzeżeń, wskazując na to, że działalność Ligi nie powinna być narażona na szwank przez zmniejszenie budżetu. W konkluzji przedstawiciel W. Brytanji oświadczył, że zgadza się, aby ankietę o budżecie Ligi przeprowadził nie jakiś specjalny komitet, lecz przeciwnie jakaś stała komisja kontrolna — jak również na to, aby ankietę nie dotyczyła polityki Ligi, lecz jedynie stanu liczebnego urzędników, plac, oraz kontroli nad wydatkami.

Ta nowa kompromisowa propozycja angielska spotkała się z życzliwym przyjęciem. Decyzja zapadnie dziś.

## Program min. Suzuki.

Tokio, 21 maja. (PAT.) Przewódca partji konserwatywnej minister Suzuki wygłosił przemówienie, w którym podkreślił konieczność wzmocnienia obrony narodowej i zreformowania metod dyplomacji japońskiej. Stwierdziwszy potrzebę podniesienia ducha narodu, minister wskazał na znaczenie zarządzeń niezbędnych dla oczyszczenia metod politycznych i złagodzenia depresji gospodarczej panującej w okolicach rolniczych kraju.

==□==

## Rektorat Politechniki lwowskiej o napadzie na prof. Bartla.

Lwów, 21 maja.

W sprawie wypadków na Politechnice lwowskiej otrzymaliśmy z Rektoratu Politechniki następujące informacje:

Studenci Politechniki lwowskiej w Dublinach już przed kilku tygodniami zaczęli prześladować jedyne, uczęszczającego tam studenta Żyda, chcąc go zmusić do opuszczenia Dublin.

Senat Politechniki lwowskiej, broniąc zasady równych praw dla wszystkich zapisanych studentów, zajął wobec takiego postępowania młodzieży stanowczą postawę i zażądał podpisania przez wszystkich studentów deklaracji, gwarantującej w Dublinach swobodę studjowania i spokój.

Część młodzieży wezwania nie usłuchała, wobec czego nastąpiło śledztwo i osądzenie sprawy. Dwóch stu-

dentów, uporczywie przeciwstawiających się zarządzeniom Senatu, relegowano na stałe, 15-tu innym Rektor udzielił nagany.

W związku zapewne z wyrokiem, grupa studentów napadła 20 b. m. na ulicy przed Politechniką na członka Senatu prof. dr. Kazimierza Bartla. Gdy mianowicie prof. Bartel wychodził z gmachu Politechniki, został znieczeka obrzucony jajami. Sprawcy natychmiast po incydencie zbiegli.

Władze akademickie wszczęły wszelkie możliwe kroki w kierunku wyśledzenia i ukarania winnych.

Napad ten jest tembardziej karygodny i niezrozumiały, że prof. Bartel nie był ani referentem sprawy, ani wnioskodawcą wyroku.

==□==

## Austria nie dostanie pożyczki

Genewa, 21 maja. (PAT.) Przez cały dzień wczorajszy obradował komitet państw gwarantów pożyczki austriackiej, złożony z przedstawicieli Francji, Anglii, Włoch i Czechosłowacji. Komitet zajmował się problemem, wysuniętym przez notę rządu austriackiego z dnia 9 b. m., którą Rada Ligi rozpatrzy jutro.

Dyskusja w komitecie wykazała, że Austria nie może liczyć na otrzymanie nowych kredytów. Przeważa przekonanie, że nowy kredyt w sumie 100 milionów szylingów, zalecony niedawno przez komitet finansowy Ligi, nie przyniósłby wcale poprawy i w krótkim czasie byłby wyczerpany bez żadnych korzyści.

W tych warunkach wydaje się nieuniknione ogłoszenie przez Austrię w ślad za Węgrami i Grecją moratorium transferu spłat z tytułu długów za granicznych.

Odnosnie do pożyczki austriackiej z r. 1922, udzielonej pod auspicjami Ligi Nar. i gwarantowanej przez szereg państw, dewizy potrzebna na transfer procentów płatnych 1 VI b. r. są zapewnione, a również część ich płatnych 1 XII jest w posiadaniu Banku Narodowego.

W razie ogłoszenia moratorium państwa gwarancyjne musiałyby uregulować zobowiązania Austrii.

==□==

## Trocki przepowiada wybuch wojny między Niemcami hitlerowskimi a Sowiełami.

Berlin, 21 maja. (PAT.) W czasopiśmie amerykańskim „Forum“ Trocki ogłasza artykuł na temat następstw, jakie musi wywołać dyktatura Hitlera w niemiecko-sowieckich stosunkach.

„Hitler po dojściu do władzy rozpocznie bezwzględnie represje wobec politycznych i zawodowych organizacji proletariatu niemieckiego. W tej sytuacji hasła odwetowe i rewizjonistyczne narodowych socjalistów w stosunku do Polski i Francji ustąpią na plan dalszy. Dyktatura Hitlera sygnal-

izuje wojnę Niemiec przeciwko Sowiełom.

Oświadczam zupełnie otwarcie, co, zdaniem mojem, rząd sowiecki musiałby uczynić na wypadek przewrotu faszystowskiego w Niemczech:

Gdybym ja stał na czele rządu ZSRR (pisze Trocki), to niezwłocznie, po otrzymaniu telefonicznej wiadomości o takim wydarzeniu, wydałbym rozkaz mobilizacji. Tak czy inaczej, wojna między Niemcami hitlerowskimi a ZSRR jest nieunikniona i to w naj-

+

Z Skrzyńskich

ś. p. Cecylja hr. Badeniowa

przeżywszy lat 84 po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 20-go maja 1932 r.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w poniedziałek dnia 23-go b. m. o godzinie 11:30 rano w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, poczem nastąpi eksportacja wprost do grobu rodzinnego, o czem zawiadamiają w głębokim żalu pograżeni

córki, syn, synowa, wnuki, prawnuki i rodzina.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

# EUROPO, OTWÓRZ OCZY...

**Flota wojenna niemiecka w Gdańsku. — Ententa socialistów niemieckich z hitlerowcami. Hitler mówi: „niema kompromisu“. — „Francuzi miejcie oczy otwarte“ — woła Poincare. Groźba napadu Niemiec na Belgię. — Trocki nawołuje do mobilizacji Sowieków przeciw Niemcom. — Paderewski ostrzega! — Zamknąć budę rozbrojeniową w Genewie!**

Suchy reportaż kilku faktów z ostatnich dni w związku z rozpętanem odwetowego szaleństwa w Niemczech — wskaże na przeladowaną elektrycznością a mosferę, w jakiej Europa znalazła się... podczas dyskusji nad rozbrojeniem w Genewie.

Do portu gdańskiego zawija w tych dniach wojenna flota niemiecka, złożona z jednego pancernika „Schlesien“ i dwóch torpedowców i ma „zabawić“ tam wedle jednych doniesień, przez pięć dni, wedle innych, do końca czerwca, poczem mają się zluźnić inne bojowe jednostki morskie Niemiec. Powód? Sugeruje się go niedwuznacznie: niebezpieczeństwo... zajęcia Gdańska przez Polskę.

Delegat socialistów niemieckich Walbrecht na otwarciu zjazdu Związku po pierania niemieczyny za granicą, w Elblągu, który od początku do końca znajdował się pod hasłem propagandy antypolskiej, wyraził się, że tam, gdzie chodzi o sprawy, dotyczące niemieczy-

ny, socialisty z hitlerowcami idą ramię przy ramieniu. A kilka dni temu, w Królewcu przywódca socialistów niemieckich Breitscheid, wygłosił fanatyczną mowę o „niebezpieczeństwie polskim“...

Na konstytuującym posiedzeniu grupy parlamentarnej narodowych socialistów w sejmie pruskim, oświadczył Hitler, że niema mowy o kompromisie z „dzisiejszymi Niemcami“. Hitlerowcy przeorają Niemcy do korzeni i wywrócą obecny porządek rzeczy. Nic dzisiaj bez brązowych koszul w Niemczech stać się nie może.

Onegdaj najnowszy numer paryskiej „Illustration“ przyniósł niezwykle znamienity artykuł milczącego od długiego już czasu, Poincarego, który przestrzega Francuzów przed iluzjami co do Niemiec i woła na alarm: **miejcie szeroko otwarte oczy!**...

Wybitny polityk, deputowany belgijski Deveze w brukselskim „Soir“ za-

mieścił artykuł, w którym kreśli widmo nowego najazdu niemieckiego na Belgię. Groźba jest wielka, niebezpieczeństwo bliskie, i dlatego Deveze domaga się, aby niezbędny na obronę kredyt w wysokości 80 milionów został natychmiast udzielony. „Czekanie zwleknięcie, liczenie na pacyfizm sąsiadów - pisze Deveze - jest tylko przygotowywaniem się do zbyt późnego okropnego przebudzenia. Tak było w r. 1913 i dlatego przeżyliśmy rok 1914“...

Trocki w czasopiśmie amerykańskim „Forum“ pisze, że zbliżająca się dyktatura hitlerowców, oznacza **nieuchronną wojnę Niemiec z Rosją**. Rząd sowiecki winien już dziś przygotowywać mobilizację swych sił zbrojnych do „nieuniknionej i to już w najkrótszym czasie wojny między Niemcami hitlerowskimi a ZSRR“...

Na przyjęciu wydanem przez Izbę handlową polsko - amerykańską w Nowym Yorku na cześć Paderewskiego,

w obecności najwybitniejszych polityków i przedstawicieli sier gospodarczych USY, Paderewski wygłosił wielką mowę, w której oświadczył, że „Polska nie chce wojny, w razie jednak narzucenia jej, będzie musiała bronić się do ostatniej kropli krwi“.

I w takim właśnie momencie prowokowanego przez Niemcy naprężenia wojennego, gdy wszystkie wysiłki skupione być muszą, aby z bezwzględna siłą odeprzeć przygotowywaną przez Berlin awanturę antypokojową, groteskowa konferencja pokojowa skompromitowana dziś już beznadziejnie za ciężkie pieniądze rządów w okresie największego kryzysu, utrzymująca w Genewie ogromne sztaby dyplomatów, balamuci i dezorientuje resztki naiwnych... Czas już najwyższy położyć kres tej komedii — jak słusznie pisze Korab - Kucharski w „Gazecie Polskiej“ i **zamknąć tę „budę rozbrojeniową“ a energię narodów skupić na froncie pogotowia przeciw czającemu się do skoku napastnikowi niemieckiemu.**

# ZJAZD HAKATY W ELBLĄGU.

(Korespondencja własna).

Królewiec, w maju 1932.

W czasie Zielonych Świąt w Elblągu odbywał swój doroczny zjazd kontynuator dawnej hakaty, „Verein fuer das Deutschland im Ausland“. Zjazd tegoroczny odbywał się pod znakiem antypolskim. Uczestnicy zjazdu (15.000 osób) musieli bowiem po drodze ujrzeć naczynie polski „korytarz“, „zagrożony“ Gdańsk i „zagrożone“ Prusy Wschodnie. Ponadto w programie zjazdu była wycieczka nad granicę polsko-niemiecką na Wiśle, a przede wszystkim uroczyste proklamowanie połączenia „Ostpreussischer Schutverein“ z „Verein fuer das Deutschland im Ausland“. Oba towarzystwa mają na celu germanizację wewnątrz Niemiec, oraz wzmacnianie i podtrzymywanie niemieckości zagranicą, jednym słowem dzieliły dotąd pomiędzy siebie dziedzictwo hakaty. Zjazd propaguje w Niemczech i wśród Niemców zagranicznych ideę hakaty, bo ściera pod hasłem antypolskim Niemców z całym Niemiec, z Austrią, Gdańską i zagranicą (w tem pewnie i Polskę).

Zgodnie z obecną modą przedstawiania Niemiec w defenzywie przed szowinizmem i agresywnością, Polski, w program zjazdu weszło przedstawienie w Malborgu. Na tle historycznych murów przedstawiano oblężenie Malborga przez Polaków w r. 1460, bohaterstwo obrońcy burmistrza, zdrajcy proletariusza i komicznie ujętego Polaka. Potem przemieszono się na mowy do Królewca, a w końcu do Gdańska.

W ten sposób ów zjazd VDA. (skrót dla „Verein fuer das Deutschland im Ausland“) stał się jednym z ciekawszych ogniw tegorocznej kampanii antypolskiej w Niemczech i staje godnie obok oszczerczych alarmów o „puczu“ polskim w Gdańsku oraz w Pruszech Wschodnich.

Akcja ta operuje śmiało oszczerstwami i kłamstwami, nie tylko w małych dziennikach prowincjonalnych, gdzie wypowiada się bardzo wiele zbyt nawet szczerze, ale także w wielkiej europejskiej prasie. Po Kłajpedzie bowiem wielu i to bardzo wielu uważa, że Polska pójdzie wzorem Litwy wobec Gdańska i Prus Wschodnich. Dla sfer, poddanych wpływowi propa-

gandy niemieckiej, jest to tak oczywiste, że nawet przekną one gładko wytłumaczenie, iż Polska dlatego w zapowiedzianym dniu nie wykonała „puczu“, bo... nastraszyła się wrzasku pisemaków niemieckich oraz ich przyjaciół.

Akcja ta budzi wprawdzie w Niemczech także i nastroje defetystyczne, ale przecież poza tem osiąga swój cel. A cele te z naiwną szczerością odśladają jeden z królewieckich dzienników w chwale, gdy z prawdziwym „furorem germanicus“ napadł na kancierza Brueninga za to, iż zgodnie z prawdą wobec przedstawicieli prasy zagranicznej oświadczył, że pogłoski o mającej rzekomo nastąpić okupacji Gdańska przez Polskę są nieuzasadnione. Dziennik ów nawet nie próbuje wykazywać, iż Bruening się myli. Przeciwnie oburzenie spowodowane jest tylko tem, że Bruening „zamiast wykorzystać okazję i zamiast zrobić z okropnego zagrożenia Gdańska punkt wyjściowy do ostatecznego uregulowania granic wschodnich“ pomógł rzekomo Polsce. Otóż celem tej akcji prasowej nie jest nic innego, jak podtrzymywanie aktu-

alności sprawy rewizji granic. Jest to cel z zakresu polityki zagranicznej.

Ale nie mogę się obronić wrażeniu, że cel ten nie wyczerpuje całokształtu zagażenia i nie wyjaśnia w całości wszystkiego. Trudno bowiem przyjąć, by Niemcy nie orientowali się, że ich zbyt grubymi nićmi szyta akcja propagandowa może też osiągać niepożądane efekty negatywne. Zbyt grubym bowiem kłamstwem operuje się, by zagranica nie miała się połapać, o co naprawdę idzie. Dzisiaj i jutro wierzyć będą, że Polska myśli naśladować Litwę i zrobić to z Gdańskiem, co Litwa z Kłajpedą. Ale ostatecznie ani dzisiaj ani jutro nie może nastąpić rozstrzygnięcie pretensyj niemieckich, a uwaga obcych nie może być utrzymywana stale w najwyższym napięciu. Dlategoż zatem ze świadomą kłamliwością propaganda niemiecka odrazu z miejsca bierze wysokie „C“?

Na to pytanie zdaje mi się jedyną odpowiedzią uprzytomnienie drugiego i to może nawet ważniejszego celu całej propagandy, celu wewnątrz-politycznego. Pogłoski o agresywności Polaków w Gdańsku czy w Pruszech Wscho-

dnich to woda na młyn hitlerowców i „narodowej opozycji“ wogóle. Służą one do budzenia szowinizmu niemieckiego. A zarazem wszystkie inne spokojniejsze partie wędza się w niezbyt wygodną sytuację, bo nie mogą one wobec rozpętania nastrojów wojennych pozostać biernymi. I albo muszą się one przeciwstawić propagandzie, albo też iść z prądem. W razie przeciwstawienia się hocy antypolskiej, łatwo okrzyknąć (np. socialistów gdańskich) zdrajcami gorszymi od komunistów. W razie zaś ulegania hocy antypolskiej skierowuje się coraz większe masy do obozu nacjonalistycznego.

I dlatego właśnie, że wewnątrz Niemiec heca ta pozwala tylko wszystko najlepsze zebrać Hitlerowi, że na wewnątrz jest ona idealnie doskonałe obmyślana, uważałbym ten cel wewnętrznej napięcia instynktów skrajnych, nacjonalistycznych za istotny i najważniejszy. Bo na gruncie międzynarodowym akcja ta grozi nawet pewnymi niebezpieczeństwami, a w każdym razie nie odznacza się tak idealnymi korzyściami.

Nie znaczy to jednak, by heca antypolska w Niemczech nie miała mieć skutków międzynarodowych, interesujących dla nas. Ale o tem parę notatek później. i. s.

## Posel Urugwaju w Warszawie.



Z Pragi przybył do Warszawy nowo-mianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny republiki urugwajskiej w republice czeskosłowackiej i w Rzeczypospolitej Polskiej p. Elizeo Ricardo Gomez.

Na ilustracji naszej widzimy p. Gomeza (w środku) w towarzystwie konsula gen. republiki urugwajskiej dr. Ciechanowia i radcy prawnego poselstwa urugwajskiego.

## Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli 22-go maja do soboty 28-go maja b. r. włącznie mają nocny dyżur następujące apteki: 1) A. Aschkenazego, Żółkiewska 4; 2) K. Angensterna, Krasickich 20; 3) F. Barszaka, Lyczakowska 155; 4) M. Beizera, Legionów 23; 5) A. Braunsteina, Lwów-Zmiesienie; 6) F. De-wechego, Słowackiego 12; 7) W. Dobrzańskiego, Akademicka 3; 8) K. Duehla, Pilsudskiego 14; 9) A. Ehrbara, Lyczakowska 3; 10) O. Hellmana, Kopernika 23; 11) K. Kajetanowicza, Słoneczna 1; 12) Fr. Krzyżanowskiego, Na Bajkach 23; 13) J. Kwartnera, Zamarstynowska 54; 14) M. Krynickiego, Leona Sapichy 77; 15) M. Łazowskiego, Gródecka 81; 16) H. Mesuty, Królowej Jadwigi 31; 17) M. Oberlaendera, Piekarska 45; 18) W. Sarkisiewiczza, Ży-blikiewicza 14; 19) L. Stadowskiego, Hallicka 3; 20) S. Stenzla, pl. Marjański 8.

==□==

## Wiadomości bieżące

**22**  
maja  
1932

## Niedziela

Julji Emilia  
Jutro: Dezyderjusza  
Wschód słońca 3:32  
Zachód 19:34

## TEATR WIELKI.

Niedziela 22 bm. godz. 8 „Faust“.  
Poniedziałek 23 bm. godz. 7.30 „Hau-hau“ (ceny niższe).  
Wtorek 24 bm. godz. 8 „Latający Holender“.  
Środa 25 bm. godz. 7.30 „Czarne Ghetto“ (ceny najniższe).  
Czwartek 26 bm. godz. 7.30 „Ludzie w hotelu“ (ceny najniższe).  
Piątek 27 bm. godz. 8 „Latający Holender“.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Niedziela 22 V o godz. 3.30 „Młodość szumi“ (ceny popularne).  
Niedziela 22 bm. godz. 8 „Hau-hau“.  
Poniedziałek 23 bm. godz. 7.30. Wieczór lańców plastycznych uczenie Felicji Bratt.  
Wtorek 24 bm. godz. 8 „Hau-hau“.  
Czwartek 26 bm. godz. 8 „Roxy“ (ceny najniższe).  
Piątek 27 bm. godz. 8 „Hau-hau“.

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Taka słodka dziewczyna, jak ty“ z Anny Ondra.  
CASINO: „Kochanka z Tahiti“.  
CHIMERA: „Cygańskie romanse“ z Brygidą Heim.  
GRAZYNA: „Szanghaj Express“.  
KOPERNIK: „Dr. Jekyll i mr. Hyde“ oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.  
LEW: „Kobieta na Marsie“.  
MARYSIENKA: „Dr. Jekyll i mr. Hyde“ oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.  
MIRAŻ: „Pokusy Europy“ oraz „Liliana jako dzikuska“.  
OAZA: „Tabu“  
PALACE: „Rok 1980 — małżeństwa przyszłości“.  
PAN: „Liljon“.  
PASAŻ: „Król Konga“.  
PROMIEN: „Krew na piasku“  
RAJ: „Jego ekscelencja miłość“.  
STYLOWY: „Zaginiony sterowiec“ oraz „Pat i Patachon“.  
SŁONCE: „Policmajster Tagiejew“.  
ŚWIT: „Sterowiec L. A. 3.“  
UCIECHA: „Oszust z Texasu“ oraz „Miłość cowboya“.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. W Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich otwarta została wystawa retrospektywna artystów lwow-

MARJAN POPPER.

## Prawie fachowiec.

(Ciąg dalszy.)

Wyciął notatnik i z pewnej stroniczki zaczął odczytywać: Stanturi, Smutna 80. Ottawa, pl. 4 kwietnia 7. Sarent, Preliminarna 76. Bonifoscent, Stara 102...

— Na miłość Boską, niepotrzebnie mi pan czas zabierasz, pominawszy, że popelniając szereg nadużyć prawnych, naraża się pan na przykre konsekwencje, których ja jednakowoż nie będę wyciągał, choćby z braku czasu na podobne... bzdury.

— Przepraszam, nie rozumiem. Wogóle zatrważa mnie u nas małoduszność i ciasnota serc. Niejednokrotnie czytam w krótkiej notatce: X Y aresztowany za kradzież, nie meldowany. Ja — przeciwnie. W sześciu miejscach naraz jestem obywatelem państwa.

— Dostyc. Ale ostatnie!

— Niestety, prawie wszystkie są równoczesne.

— A więc: obojętne.

— Otóż to. Tak w kwestionariuszu napisałem.

Asesor prosto skruszał. Łagodnie skreślił wyraz „obojętne“ i napisał: Bonifoscent, Stara 102. Nad zarwodem Balbusa cichął przejść do porządku, wiedziona instynktowna idiosynkra-

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY.

## O reformę uniwersyteckiej autonomii

Uwaga. Z kół młodzieży, grupującej się w „Legionie Młodych“, otrzyaliśmy następujące uwagi, wyrażające poglądy tej grupy na oczekujący w tej chwili ostatecznego załatwienia, problem zreformowania autonomii wyższych uczelni.

Redakcja.

W chwili, kiedy młodzież akademicka wszystkich uczelni w Polsce stoi w obliczu zmian, jakie mają się dokonać zarówno w jej strukturze organizacyjnej, jak i całościach uprawnień, związanych z jej pobytom na uniwersytecie, warto się zbliżyć przypatrzyć owej tzw. autonomii wyższych uczelni.

Autonomia ta posiada dość dawną tradycję, sięgającą jeszcze wieków średnich. Wówczas nią była ona niczym dziwnym, jeśli uświadomimy sobie, że średniowieczne celowało w autonomizowanie poszczególnych grup i stanów społecznych, tembardziej, że uniwersytety były ściśle związane z kościołem, używającym zarówno eksterytorjalności, jak i szeregu innych tego rodzaju uprawnień. Nie odebrały tego uniwersytetom ani wicki nowożytny, ani wkońcu demoliberalna współczesność, w zupełnie słusznym zresztą mniemaniu, że dochodzące do zenitu nieokreślone zepsutej szerokiej autonomii młodzieży, znakomicie odpowiada jej charakterowi.

Cała poważnie i państwowo myśląca polska młodzież akademicka z radością dowiaduje się o projektach zreformowania tej autonomii w kierunku bardziej odpowiadającym zarówno interesom samych studentów, jak i społeczeństwa. Dość już mamy tego, co istnieje dotychczas, a co pozwala na niepoczytalne poprostu wystąpienia szkodliwych w życiu akademickim je dnostek, pociągających za sobą niezorientowanych kolegów. Dochodzi często do tak przykrych i hańbiących faktów, jak krajanie nożami kolegów

w czasie zebrania na uniwersytecie, dochodzi do tego, jak się w ostatnich dniach na jednym z Wydziałów Politechniki lwowskiej zdarzyło, że studenci siłą usunęli z sali jedynego koleżę Żyda, protestując przeciw dopuszczeniu go do studiów. Fakt ten spowodował to, że wydział ten jest dotychczas z rozporządzenia Rektoratu zamknięty, przyczem wielu studentów straci zapewne egzaminy.

Wypadki powyższe wskazują, że młodzież autonomii i bezkarnością, która rzekomo jej przysługuje, przejmując się w wyraźny ujemny sposób, co się potem na niej przykro odbija. Niema więc żadnego powodu, ażeby studenci wyższych uczelni używali praw wyjątkowych, różniących ich od innych obywateli — różnić ich powinno odpowiedzialnie ich stanowi większe uświadomienie państwowe i prawdziwie obywatelska karność. Wprawdzie jest rzeczą bardzo miłą używać przywilejów, równie jednak łatwo winno się tych przywilejów zrzekać, jeśli tego wymaga wzgląd na zdyscyplinowanie społeczeństwa. Pod tym względem musi akademik polski przodować i pokazać, że tak jak potrafił przed wojną konspirować i stać się chlubą wolnościowych ruchów, tak teraz potrafi być pionierem porządku i wrogiem warcholstwa.

Ograniczenie autonomii będzie dotyczyło tylko jej strony osobowej i pomiekąd „terytorjalnej“, natomiast nie naruszona zostanie autonomia naukowa. Jasnym jest bowiem, że Uniwersytet, jako instytucja najwyższej wiedzy w państwie musi się kierować, jeśli o tę wiedzę chodzi, jedynie własnym samostanowieniem. A do zajmowania się właśnie interesami tej wiedzy jest on powołany. Żądanie więc jakiegokolwiek autonomii w innym kierunku jest nieracjonalne, jak i nieracjonalne jest protestowanie w tej chwili przeciw jej ograniczeniu.

Maciej Freudman.

skich, obok niej mieszczą się wystawy poświęcone Antoniego i Kajetana Stefanowiczów, nadto wystawy zbiorowe: Adama Jerzego, Goryńskiej Wiktorji, Markowskiego Antoniego, Żurawskiego Władysława, Kahanego Joahima (metaloplastyka) i kilimy ze Szkół Spół. Przem. Lud. z Drogojówki i Ladczyzna. Wystawa otwarta jest codziennie od 10—19 po południu. Dojazd tramwajami nr. 11.

— Opera. Dziś 22 bm. o godz. 8 wiecz. ostatnie przedstawienie „Fausta“ z p. Lu-

cy Gawory w roli tytułowej. — Latający Holender wystawiony będzie we wtorek 24 bm. i w piątek 27 bm. o godz. 8 wiecz. W partji Senty zadebiutuje utalentowana młoda śpiewaczka p. Janina Ostrowska.

— W Związku Pracy Obyw. Kobiet przy ul. Grodzickich 1, odbędzie się w poniedziałek 23 bm. herbatka towarzyska z interesującą pogadanką. Początek punktualnie o godz. 18.

— Walne zebranie Arcybr. Adoracji Przen. Sakramentu połączone z wystawą

wspólnie płaczemy. Nikt mi nie ciśnie w twarz oskarżenia, że wyzyskuję klienta, nikt. Pół kromki chleba dzielimy na pół, benzynę do rozklekotanego Forda kupujemy wspólnie. Ale, powiedzmy, często, co ja mówię — prawie zawsze, mój genialny pomysł to tłusta żyła złota! A wtedy — kupujemy Cadillac, stawiamy pałac, jeszcze mu asystuję pół roku, poczem opisawszy swe pretensje na 20—50 proc. zysku, ruszam w świat. Zew czynu ciągnie mnie w nową gardziel ryzyka, rentjerem, panie, nie potrafiłbym być.

Asesor zdradzał objawy zrezygnowania. Było południe, upał, muchy brzęczały na szybach, stenotypistka klekotała w przyległym pokoju, trawiały żołądek namawiał do apatii. Ostatecznie — byłby huknął asesor, byłby przerwał tę nieznośną gadaninę, gdyby nie obawa o opinię. Uważany był za człowieka taktownego, tymczasem jego ostre wystąpienie przeniosłoby się doskonałą akustyką ścian do wszystkich stenotypistek całego wielkiego magistratu. Pozostawało jedynie trwać, bawić się, uśmiechać, wyciągać na słówka. Dobrze, że nie było więcej „stron“ do załatwienia.

Balbus natomiast po chwili szczerzego zapału, uległ wewnętrznej depresji. Jakby zapomniawszy gdzie się znajduje, chyba zdawało mu się, że prowadzi przyjacielską pogawędkę przy piwie:

— No, właściwie nie natrafiłem jeszcze na żyłę złota, nie kumielem Ca-

szat liturgicznych i bielizny kościelnej odbędzie się w Klasztorze Sacre-Coeur dnia 27 bm. o godz. pół do 4 popoł.

— Zarząd Odcinka IV. Obr. Lwowa z dniem 30 kwietnia przeniósł swą dotychczasową siedzibę z ul. Barskiej 1 na ulicę Na Błonie 20, I. p. Sekretariat urządza we wtorki i piątki każdego tygodnia z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 18 do 20.

— „Nasze Oczko“ — sprawozdanie kasowe. Wojewódzki Komitet Pomocy Polskiej Młodzieży Akad. komunikuje, że tegoroczna impreza „Naszego Oczka“ przyniosła dochodu brutto zł. 15.873.52. Na rozchody przypada 14.482.70. Czysty zysk Komitetu zł. 1390.82.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swych członków, że staraniem Sekcji Mechaników odbędzie się we wtorek 24 bm. w sali Towarzystwa, Zimorowicza 9, odczyt inż. Adolfa Polaka p. t.: „Silnik i jego instalacja na zawodach lotniczych o puchar Schneidra“. Początek punktualnie o godz. 18.30.

— Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Oddział Lwowski, urządza w niedzielę 22 bm. wycieczkę jednodniową z Kozic przez Jańską, Rokitno do Brzuchowic (pieszo ok. 18 km.). Zbiórka na dworcu głównym o godz. 6.40.

— Spółdzielnia Marijańska we Lwowie. 22 bm. o godz. 9 rano odbędzie się Msza św. u OO. Karmelitów. Następnie o godz. 10 odbędzie się w sali spółdzielczej przy ul. Rutowskiego 13, zebranie plenarne z referatem O. Moderatora Ks. St. Mirka p. t.: „Index librorum prohibitorum“. W czwartek 26 bm. odbędzie się wycieczka spółdzielcza. Zbiórka godz. 14 w lokalu SMA., Rutowskiego 13.

— Kiermasz wiosenny. 22 bm. odbędzie się na Strzelnicy kiermasz wiosenny urządzony staraniem Dyrekcji Państw. Szkoły Ekon. Handl. i Kola Rodzicielskiego na dochód kolonji wakacyjnej dla biednej młodzieży tutejszego zakładu.

— Naucz się bronić przed gazami! Pod takim hasłem Lwowski Komitet Wojew. LOPP. urządza w czasie „IX. Tygodnia“ w dniach pomiędzy 5 a 12 czerwca br. dla szerokiej warstw społeczeństwa Lwowa kursy przeszkoleniowe w obronie przeciw gazowej i przeciwołowniczej, obejmujące w 6 godzinach wykładów i ćwiczeń, najważniejszą wiadomością z obrony przeciw gazowej i przeciwołowniczej ludności cywilnej. Kursy, do których dostęp będzie miał każdy mieszkaniec Lwowa i które będą bezpłatne, odbywać się będą w rozmaitych punktach miasta (m. i. w Szkole kolejowej przy Aleji Focha, w Szkole męskiej im. Mickiewicza, przy ul. Rutowskiego, w Szkole żeńskiej im. św. Antoniego przy ul. Lyczakowskiej) w godzinach wieczornych pomiędzy godz. 18—20. Zgłoszenia uczestników przyjmuje Komitet Wojew. LOPP. we Lwowie pl. Smolki 3, w godzinach od 12—15, do dnia 3 czerwca, poczem zostanie dokonany podział uczestników na grupy. Po ukończeniu kursów uczestnicy otrzymają zaświadczenia. W interesie każdego mieszkańca Lwowa jest wykorzystanie nadarzającej się okazji nauczania się obrony przed nowoczesnymi środkami walki, jakimi są gazy trujące. Pamiętajmy, że na działanie gazów w czasie wojny każdy z nas będzie narażony, dlatego uczmy się przed niemi bronić.

— Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek 23 bm. o godz. 6 wiecz. w Instytucie Zoolog. Uniw. JK. ul. św. Mikołaja 4. Po posiedzeniu naukowym odbędzie się posiedzenie administracyjne.

dillaca, nie budowałem pałacu, ale nie wątpię, że mi się to uda — w przyszłości.

2. początek:

Życie Balbusa jest śmiałą afirmacją, ciągłym potwierdzaniem nieskończonych swoich wartości. Balbus potrafi w sposób nieodparcie prosty zaprzeczyc istnieniu wszelkiego niedoboru, tęsknoty, bolesnego stanu nienasyceń. Umiał w sobie wyrobić stan wiecznie aktywnej nadwyżki zaspokożenia nad pragnieniem. Nie jest to nawet cynizm, który zakreśla granice chęci, ani stoicyzm, wypięty marmurowymi paskiem ku zadeszczonym niebiosom, ale intelektualny patent Balbusa, tajemna gorzelnia radosnej buty.

„Zawsze więcej chcieć, niż się ma, i cieszyć się z tego braku, który nas przekonywa o rozpiętości życia. Gdy zamrznie w uszy, a nie możesz wejść do ciepłego pokoju, rozpocznij szybki bieg, abyś na wietrze zmarzł jeszcze więcej; potem przestań, a będzie ci ciepło. Życie o tyle tylko ma wartość, o ile wykazuje ciągłą kolejność różnic. Jeśli więc poznanie niedoboru sprawi ci przykrość, cofnij się w posiadaniem przez siebie terytorjum, a potem postąp krok naprzód, abyś doznał wrażeń postępu“.

(C. d. n.)

— Rada Grodzka BBWR we Lwowie (Koło Pracowników Umysłowych) zawiadoma, że we wtorek dnia 24-go maja b. r. o godz. 19 odbędzie się w sali Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Akademickiej 17 prelekcja prof. dr. Ludwika Ehrlicha p. t. „Sprawa gdańska — zagadnienia prawne i polityczne”. Wstęp na salę za zaproszeniami, które wydaje Sekretariat Rady Grodzkiej przy ul. Sykstuskiej 43.

— Z działalności Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego. Rada nadzorcza M. Muzeum przemysłu artystycznego na posiedzeniu ostatnim zajmowała się szczegółowo działalnością tego Muzeum w czasie od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932 r.

Po przedstawieniu przez prof. K. Chylińskiego, prezesa rady nadz. wykazu wystaw i pokazów, które w ilości czterestu dały frekwencję 7477 osób, odczytano sprawozdanie komisji rewizyjnej. Odnośnie do spraw roku sprawozdawczego przeprowadzono wyczerpującą dyskusję, poczem zostały dokonane wybory prezydium rady nadzorczej, komitetu wykonawczego oraz komisji rewizyjnej.

Penowanc wybrano: prof. K. Chylińskiego na prezesa, H. Śliwińskiego na I. wiceprezesa i Z. Kurczyńskiego na II. wiceprezesa rady, G. Pammera i Wł. Buszka na członków komitetu wykonawczego, K. Gubrynowicza i P. Tarnawieckiego na zastępców komitetu wykonawczego oraz Wł. Stesłowicza i M. Giasermana na członków komisji rewizyjnej.

W związku z działalnością Muzeum w najbliższym okresie uchwalono prze prowadzić: wykonanie inwentaryzacji zbiorów wybranie komisji dla poszczególnych działów pracy i przygotowanie materiałów do reorganizacji wewnętrznej Muzeum.

— Ruch pocztowy. Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie donosi, że w agencjach pocztowych Kociubińczyki pow. Kopyczyńce oraz w Mrzygłodzie pow. Sanok, zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych.

— Sędziowie przysięgli. W dniu 1 czerwca br. rozpoczynają się V. zwyczajne rok i sądu przysięgłych. Wylosowani zostali do nich sędziowie: Baczewski Stefan przemysłowiec; Baron Alfons em. urz. poczt.; Biesiadecki Stanisław em. kap.; Brezany Oskar em. pułk. WP.; Chmielewski Erazm dyr. ski leśn.; Ciechulski Kazimierz kupiec; Czeżewski Edward em. por. WP.; Dąbrowski Władysław em. mjr. WP.; Dworski Jan em. prof.; Denysiewicz Marjan em. asesor skarb.; dr. Edelman Emil em. kom. skarb.; dr. Głazewski Adam, wł. realn.; Górski Konstanty em. mjr. WP.; dr. Gutkowski Tadeusz em. mjr. WP.; Jaworski Karol em. nauczyciel; dr. Koczarski Apolinary urz. Banku Gosp. Kraj.; Kohlberger Władysław urz. Banku hipot.; dr. Kolarzowski Roman prok. banku; Kwiatkowski Emil em. dyr. monop.; Linde Artur em. mjr.; mr. Lopper Szymon urz. Poi. Banku Zw.; Mackiewicz Stefan adj. Gal. K. Oszcz.; dr. Łoś Zygmunt wł. dóbr; Małaczyński Kazimierz urz. Banku przem.; Maczyński Czesław em. pułk. WP. dr. Moszyński Tadeusz em. radca wojew.; mr. Nanke Feliks rew. G. K. Oszcz.; Stupnicki Włodzimierz em. insp. PP.; dr. Neuhoff Adam Wład. em. pułk.

Przysięgli z listy dodatkowej: dr. Białicki Stanisław urz. Zakł. Ub. od wyp.; Bielówka Józef radca TWS.; Chojracki Józef urz. Kasy Chorych; Gliniański Adolf urz. Małopolski; Holuka Stefan urz. MKO.; Klein Józef przemysłowiec; Kohman Stanisław Marjan em. mjr. WP.; Kostkiewicz Tadeusz em. rotm. WP.; Lewandowski Maksymilian em. urz.; Nowak Antoni em. urz. WP.; Rozdół Mieczysław em. kpt.; Ruebenbauer Ludomił Teofil em. pułk.; Skowroński Kazimierz em. kontioler; Wahrsager Leopold urz. Banku hipot.; Zimmer Karol em. mjr. WP.

==□==

— Harce szoferskie. Wczoraj na ul. Kopernika auto prowadzone przez szoferę Stefana Łahodę traściło Mozesa

## Echa żakowskiego wybryku.

Lwów, 22 maja.

W związku z napadem grupki studentów na prof. Bartla, Wydział Kółka Dublańczyków komunikuje:

„Delegaci Kółka Dublańczyków przyjeżdżali w dniu 21 b. m. przez J. M. Rektora Politechniki prof. Sokolnickiego i p. prof. Bartla, którym złożyli oświadczenie tej treści:

Wydział Kółka Dublańczyków stwierdza, że napad niepoctylnych jednostek na poważanego profesora nie może mieć nic wspólnego z wypadkami w Dublinach i że nikt z Dublańczyków nie zdobyłby się na taki czyn, z jakiegokolwiek pobudek. Wydział Kółka Dublańczyków wyraża zdziwienie, że karygodny wybryk niepoctylnych jednostek można łączyć z ostatnimi wypadkami dublańskimi.

Rektor prof. Sokolnicki i prof. Bartel przyjęli powyższe oświadczenie do wiadomości“.

Jak podaje jedno z pism, prof. Bartel po zuchwałym wybryku oświadczył w sali wykładowej przed przy-

stąpieniem do wykładu, że dokonany nań napad jest dziełem tchórzów, którzy ukrywając się za ścianą szpaleru, pozwalają sobie na odruchy godnych samych. Przykrem jest dla profesora, że nazwisko jego w związku z tym niecznym incydentem będzie w Polsce i zagranicą wymieniane. Oświadczył dalej, że nie podda się żadnemu terrorowi, że nigdy nie zmieni swoich poglądów, wyznawanych od najmłodszych lat. Podkreśla, że należy do tych ludzi w Polsce, który ma odwagę zawsze i wszędzie wyrażać się jasno i otwarcie. To też zajętego stanowiska w orzeczonej przez Senat sprawie nie zmieni, przyczem wyraża pogląd, że sprawcy są tchórzami, niemającymi odwagi do otwartej walki. Profesor oświadcza, że on sam jest gotów do walki, ale walki męskiej. Jako oficer rezerwy będzie na przyszłość nosił broń i nie pozwoli na jakiegokolwiek wybryki względem swej osoby, a szczególnie, jeśli chodzi o takie jednostki, które wychodzą z milieu reagującego w podobnie niskiej i brutalnej formie.

## Robotnik z nudów odebrał sobie życie

Wczoraj rano w wytwórni wyrobów srebrnych Stanisława Janusza przy ul. Zyblikiewicza 45, zdarzył się wypadek samobójstwa. Popelnił je pracownik tej wytwórni 21-letni Tadeusz Góra. Pochodził on z okolic Krakowa. W firmie Janusza zajęty był od kilku lat i mieszkał w lokalu fabrycznym. Cieszył się opinią pracownika bardzo sumiennego i miał duże zarobki. Od ubiegłego natomiast roku zdradzał objawy choroby nerwowej. Usiłował się już raz truc gazem świetlnym, ale go wówczas uratowano. Mimo to Góra nie porzucił myśli o odebraniu sobie życia.

Gdy wczoraj rano w wytwórni Janusza podjęto pracę, Góra nie stanął do warsztatu. Znalaziono go leżącego bez życia w mieszkaniu na łóżku. Otruł się cjanali, którą to truciznę wziął z wytwórni, gdzie używa się jej do rozpuszczania srebra. Przy zwłokach Góry leżała kartka przezeń napisana, w której samobójca tłumaczy przyczyny swej śmierci. Przedśmiertny ten list zaczyna się od słów: „Nuda, nuda, nuda, szalona nuda. Całe życie jest wielkim absurdem“.

Po wizji komisji śledczej zwłoki Góry odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

## Ekscentryczne samobójstwo na Zofjówce.

Wczoraj wczesnie na Zofjówce w pobliżu domów „Własnej Strzechy“ zauważono pod wysokim drzewem leżącą na ziemi kobietę w podartej odzieży z stryczkłem na szyi. Ponieważ leżąca nie dawała znaku życia, wezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło denatkę do szpitala. Tu ustalono, że jest to 29-letnia Kazimiera Błakida z Górnego Łyczakowa, z zawodu koryntjanka. Znana ona już jest jako

awanturka i pijaczka oraz chroniczna kandydatka na samobójczynię. Wczoraj w nocy po pijanemu udała się na Zofjówkę. Tu wdrapała się wysoko na drzewo, z bielizny swej ukryła ciału sznur i powiesiła się na nim. Szczęściem sznur nie utrzymał ciężaru ciała i urwał się. Niedośzła samobójczyni zleciała na ziemię i straciła przytomność. Obecnie stan jej zdrowia jest dość groźny.

Z SALI SĄDOWEJ.

## Tajemniczy mord.

W dniu 26 września ub. r. znaleziono w Machnowie pow. Rawa Ruska, zwłoki Ksenii Kuryło leżące w jej mieszkaniu. Liczne ślady krwi znalezione w pobliżu denatki, jakoteż cztery straszne rany na głowie jej, stwierdziły, że Kuryło zmarła śmiercią gwałtowną. Na głowie jej znaleziono cztery rany zadane topem narzędziem a jedna była tak ciężka, że podstawa czaszki denatki pękła od ucha do ucha i część mózgu wypłynęła.

Pierwszy śmiertelny zauważył ją syn Sydorko 19-letni parobek. Opowiadał on, że tego dnia wszedł do mieszkania Kuryło, aby odebrać od niej kosz na buraki i zobaczył ją leżącą w kałuży krwi. Pobiegł więc na wieś wołając:

„ciotkę krew zalała“.

Tymczasem dochodzenia wykazały,

Schaka, który doznał ciężkich kontuzji.

— Złodziej jaj. Z wozu Ołeksy Jakimowa z Żółkwi ukradł wczoraj Ka-

rol Stawarski 2 kopy jaj. Został zaraz potem schwytany przez posterunkowego.

==□==

dorki znaleziono u niego jego bluzkę ze śladami krwi, którą usiłowano zmyć. Zapytany, skąd się u niego wzięła krew, Sydorko podał, że zranił się w rękę. Skąd jednak wzięła się krew na plecach jego bluzki — nie umiał wyjaśnić.

Mordu dokonano około godz. 10 rano w tym bowiem czasie Melania Kuryło słyszała jęki, dobywające się z mieszkania denatki, ale nie przywiązywała do tego wagi.

Tymczasem Sydorko twierdził, że w dniu tym spał do godz. 11. Najbliższa rodzina jego podała jednak, że wstał o godz. 9 i poszedł do cerkwi, a matka nawet twierdziła, że o 7 rano.

W mieszkaniu denatki zauważono brak małej siekiery, która posłużyła prawdopodobnie mordercy za narzędzie zbrodni. Ze mordu dokonał ktoś ze swoich świadczy jeszcze fakt, że piesek denatki bardzo złośliwy, w tym czasie zachowywał się spokojnie.

Rozprawę prowadził s. o. Medyński, oskarżał prokurator Minasowicz, broń dr. Hankiewicz.

Oskarżony wypierał się winy. Znawca chemik dr. Westfalewicz orzekł, że na bluzie Sydorki znalazł ślady krwi ludzkiej. Krew tę próbowano zmyć wodą.

Na pytanie czy dałoby się ustalić, do jakiej kategorii krwi należały te ślady, znawca odpowiedział że naukowe badania w tym kierunku prowadzą często do odmiennych wyników.

Zkolei przesłuchano szereg świadków, których zeznania nie wyświełiły sprawy.

Dla braku dowodów winy sędziowie przysięgli wydali werdykt uwalniający.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa kilka razy dziennie. Ządać w aptekach i drogeriach. 1433

## Smierć kobiety pod kołami auta propagandowego.

(Od naszego korespondenta).

Przemysł, 21 maja.

(—) Na gościńcu w Przedmieściu Dubieckim wydarzyła się katastrofa samochodowa, której ofiarą padło życie ludzkie. Przejeżdżający wspomnianą drogą ciężarowy samochód propagandowy fabryki cykorji „Henryk Frank“, kierowany przez Michała Bazeke najechał na niejaką Zofję Lichotą, która upadła na ziemię, otrzymała najpierw uderzenie od chłodnicy, dostawszy się zaś pod samochód odniosła cios w głowę, oraz doznała złamania rąk i nóg. Lichota poniosła śmierć na miejscu.

Niezwłoczne dochodzenia stwierdziły, że winę tego nieszczęśliwego wypadku ponosi Lichota. Miała ona wskutek epipepsji umysł przytępiony i nie zdawała sobie sprawy z niebezpieczeństwa, kiedy się znalazła na środku drogi w odległości tylko 3 m od nadjeżdżającego samochodu.

## Kursy szybowcowe w Bezmiechowie.

Aeroklub lwowski komunikuje, że w okresie od 16 maja do 9 lipca br. odbywają się w Bezmiechowie (szkoła szybowcowa) następujące kursy lotów bezsilnikowych:

1. kurs niższy nauki pilotażu na szybowcach do kat. B dla kandydatów surowych,

2. kurs wyższy nauki pilotażu na szybowcach do kat. C włącznie dla pilotów wyszkolonych do kat. B.

3. kurs treningowy dla pilotów szybowc. kat. C,

4. kurs instruktorów szybowietwa.

Kursy odbywają się w trzech turnusach: 1. 16—28 bm., 2. 30 maja — 18 czerwca, 3. 20 czerwca — 9 lipca br.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Aeroklub Lwowski.

# Związek Strzelecki

Nr. 44.

Organ Zarządu VI. Okręgu Związku Strzeleckiego.

22. V. 1932.

## Zjazd delegatów VI. Okręgu.

W niedzielę, dnia 22 bm. odbędzie się we Lwowie zwyczajny zjazd delegatów VI. okr. Związku Strzeleckiego. Obrady rozpoczną się o godz. 10 w sali rady miejskiej. Przewidziany jest udział w zebraniu kilkudziesięciu delegatów Zw. Strzeleckiego z terenu 3 województw południowo - wschodnich, oraz komendanta głównego Zw. Strzeleckiego płk. Rusina. Przybycie swe na zjazd zapowiedział wojewoda lwowski dr. Różniecki.

## Zawody strzeleckie.

W dniach 18, 19 i 20 czerwca br. organizuje Komenda VI Okręgu Związku Strzeleckiego zawody strzeleckie o mistrzostwo okręgu i odznakę strzelecką I-szej klasy, jako eliminację do VI. Narodowych Zawodów strzeleckich i łucznych oraz I-szych kobiecych zawodów strzeleckich, które odbędą się we Lwowie w dniach od 1 do 7 września br.

Dnia 28 czerwca br. odbędą się zawody strzeleckie organizowane przez komendę VI. okręgu Zw. Strzel. w porozumieniu z komendą Lw. Związku Podoficerów rezerwy, o okręgowe mistrzostwo Związku.

## Kurs dla referentów wychowania obywatelskiego w Kołomyji.

Zarząd Pow. Z. S. w Kołomyji urządził 3-dniowy kurs instrukcyjny dla referentów wychowania obywatelskiego i kierowników świetlic. Kurs odbył się w dniach 20, 21 i 22 marca b. r. z programem następującym: 20 III: Cykl prelekcji na temat „Cel, podstawy i elementy wychowania obywatelskiego“, praktyczne zajęcia świetlicowe (wyświetlanie przeźrocy, gry i zabawy); 21 III: prelekcja na temat „Świetlica jako teren pracy wychowania obywatelskiego“, praktyczne zajęcia świetlicowe (chór, inscenizacja teatralna, pokaz wzorowej biblioteki); w trzecim dniu kursu prelekcja na temat „Program wychowania obywatelskiego i zajęć świetlicowych“, wystawa regionalna, wspólna fotografia i uroczyste zakończenie. W kursie wzięło udział 40 osób z Kołomyji i powiatu.

## POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Służ Państwu.\*)

Do niedawna zasadniczą cechą wszy stkich wypisów i czytanek, przeznaczonych jako podręczniki dla niższych i średnich klas gimnazjalnych, była ich bezbarwność pod względem ideowym, jakkolwiek zawierały niejednokrotnie urywki, czy też całości największych arcydzieł literatury polskiej.

Jednak zgrupowanie tych utworów, ich układ wewnątrz książki nie miały szczęścia, były czemś tylko przypadkowym. Nie było rozróżnienia problemów na zasadnicze, najważniejsze, których poznanie na tym stopniu nauczania było jakby nieodzowną koniecznością i na te, które porusza się mimochodem, czy też potrąca tylko, by pełny ton ich wyrazu wydobyć kiedyś później, czy też po to, by wywołać echo słów, pojęć zasłyszanych niedługo.

Z tą bezprogramowością ideową zerwali po raz pierwszy Balicki i Maykowski (Kraj lat dziecińczych; Będziem Polakami; Mój serce).

Teraz dokonali podobnego zerwania z przestarzałą tradycją profesoriowie U. J. K. Gaertner i Lempicki, wydając książkę Służ Państwu t. I. Szla-

\*) H. Gaertner i St. Lempicki: Służ Państwu wiernie t. I. Szlakiem bohaterów. — Lwów nakład i własność K. S. Jakubowskiego. str. 503.

## L. K. S. „Strzelec“.

W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie konstituujące Lwowskiego Klubu Sportowego (LKS.) „Strzelec“ pod przewodnictwem prezesa VI Okręgu Związku Strzeleckiego dr. Adama Piaseckiego, który w przemówieniu swem podkreślił ważność postawienia organizacji Klubu w sposób dający gwarancję jego rozwoju pod względem sportowym.

Następnie wybrano zarząd Klubu w składzie następującym: prezes dr. Adam Piasecki, wiceprezes I mjr. Reichenberg Gwido, II dr. Pisch, III redaktor Przybylski Tadeusz, sekretarz Cengiel Władysław, skarbnik Rychłowski Marian. Członkowie zarządu pp. Ajdukiewiczowa Bogusława, kpt. Sienkiewicz Kazimierz, Budziński An-

toni, Ajdukiewicz Tadeusz, Kowalczyk Stefan, Kucharski Edward, radca Medyński i Koch Stanisław.

Na zebraniu poruszono sprawy organizacyjne, finansowe, inwentarza sportowego i wynajmu boiska na treningi. W końcu ustanowiono kierowników poszczególnych sekcji. I tak kier. sekcji piłki nożnej pp. Kowalczyk i red. Przybylski, sek. gier sportowych p. Cengiel Władysław, sek. lekkoatletycznej kpt. Sienkiewicz, sek. strzelectwa p. Ajdukiewicz, sek. żeńskiej p. Ajdukiewiczowa Bogusława. Posiedzenia pełnego zarządu odbywać się będą raz w miesiącu, zaś poszczególnych sekcji raz w tygodniu w lokalu Klubu przy ul. Janowskiej 5.

## Kursy gier ruchowych i sportowych w Radziechowie.

Wielką żywotność na polu wychowania fizycznego wykazuje Związek Strzelecki w Radziechowie, który ostatnio przy poparciu powiatowego komendanta PW. i WF., urządził 6-cio dniowy kurs gier ruchowych i sportowych dla instruktorów oddziałowych Związku Strzeleckiego z powiatu. Kurs obesłany był przez 10 oddziałów, które wydelegowały 13 strzelców i 9 strzelczyń.

Szkoleniem sportowym strzelców kierował pow. kom. PW. p. por. Skawara, szkoleniem strzelczyń referentka pracy kobiet p. Chrzanowska.

Frekwentanci kursu większą część czasu spędzili na boisku sportowym odając się z zapałem grom ruchowym sportowym i nowoczesnym ćwiczeniom gimnastycznym.

Wieczorami kursисти korzystali z praktycznych wskazówek pracy świetlicowej, której metody przeniosą do swych oddziałów. Zajęcia z zakresu wychowania obywatelskiego i świetlicowe na kursie żeńskim prowadziły prezeska oddziału żeńskiego Zw. St. p. Skwarowa, Łeczyńska, Rojeka i Wojtarowa.

Zakończeniem kursu były zawody sportowe: bieg 3 km., strzelanie i roz-

grywki w piłkę siatkową między Zw. Strzel. Radziechów i drużyną Hufca P. W. gimnazjalnego. Zwyciężyła drużyna gimnazjalna 30 na 26 pkt. W rozgrywce żeńskiej oddz. Zw. Strz. Radziechów i drużyna Zw. Strz. kursu zwyciężył oddział Zw. Strz. Radziechów 30 na 16 pkt.

Podkreślić należy ambitną grę kursistów, dzięki czemu osiągnęli te dość dobre wyniki zważywszy, że z grą tą dopiero co się zapoznali.

## Strzelanie o Odznakę Strzelecką III klasy.

Na strzelnicy garnizonowej na Kleprowie odbyły się strzelania o „Odznakę Strzelecką“ III klasy, w których wzięły udział wszystkie oddziały garnizonu Związku Strzeleckiego. Związek Podoficerów Rezerwy i Poczta. Przystosowanie Wojskowe. Wyniki osiągnięto bardzo dobre mimo ulewnego deszczu utrudniającego strzelanie.

## KONIEC DODATKU „ZWIĄZEK STRZELECKI“.

## Sprawy podatkowe.

Izba skarbową II. we Lwowie przypomina płatnikom, że:

1. termin korzystania z ulg w podatku przemysłowym w formie bonifikat w wysokości 50 proc. wpłat uskuteczonych na zaległości powstałe przed 1 kwietnia 1931 r. upływa z końcem maja 1932 r. tudzież, że po tym terminie do końca lipca br. bonifikaty te wynosić będą tylko 35 proc. wpłaconych kwot na poczet tych zaległości.

2. termin korzystania z bonifikat przez rolników w podatku dochodowym, majątkowym i spadkowym w wysokości 100 proc. wpłaconych kwot na zaległości powstałe przed 1 października 1931 r., upływa z końcem czerwca 1932 r., oraz, że po tym terminie aż do końca września 1932 r. bonifikata wynosić będzie tylko 75 proc. wpłaconych sum na poczet tych zaległości.

Leży tedy w interesie płatników, aby z ulg powyższych jak najrychlejskorzystali.

## Z GIELDY PIENIĘŻNEJ W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 maja. (G) Obroty wksze, tendencja niejednolita. Urzędowy kurs dolara niższy. Banknoty dolarowe w obrotach pozagieldowych 8.86'50. Rubel złoty 4.82'50. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 212.70. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 211.75. Funt szterling banknoty w obrotach prywatnych 33.00. Tendencja dla listów zastawnych i pożyczek państwowych słaba. Obroty akcjami bardzo małe.

## OBNIŻKA KURSU DOLARA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (G) Bank Polski obniżył kurs dolara z 8.87 na 8.86 w sprzedaży, płacił zaś tylko 8.85.

Przy okinkach walutowych w Banku Polskim brak zupełnie kupców na banknoty dolarowe. Niepokój budzi ustawiczny transport złota ze Stanów Zjednoczonych do Europy.

## Napad rabunkowy.

Brzezany. Onegdaj w nocy, nieznanu dotąd dwaj sprawcy, uzbrojeni w karabin wdarli przez okno do mieszkania Zofii Mrozowskiej w Ceniowie. Jeden z nich wystrzelił z karabinu w powietrze, poczem uderzył Mrozowską kolbą karabinu w głowę. Bandyci rozbili następnie szafkę z tytoniem, skąd zabrali trochę tytoniu i gotowych papierosów. Po dokonaniu rabunku obaj sprawcy zbiegli w kierunku lasu.

kiem Bohaterów, przeznaczoną dla IV. kl. gimnazjum dzisiejszego, a II. zreformowanego typu i tytuł i podtytuł wskazują, iż zasadniczym problemem poruszonym w książce jest służba dla Państwa na szlakach nie codziennej, szarej pracy (sądzą, że i na taki tom czas kiedyś przyjdzie, lecz różnorodnego charakteru i napięcia — bohaterstwa

Sądzą, iż potrzeby istnienia takiej książki nikt nie zechce kwestionować.

W społeczeństwie o skłonnościach jak bardzo indywidualistycznych o tendencjach tak wybitnie apasistycznych (proszę o nieutożsamianie tego słowa z wyrazem antypaństwowy) należy możliwie najwcześniej wykazywać dziecku wartość własnego państwa, wyczuwaną już w najdawniejszych epokach historycznego bytu ludzkości. A obok tego wartości i piękno służby dla tej nadrzędnej formy istnienia zorganizowanego człowieczeństwa, służby i przygotowania do niej na rozmaitych płaszczyznach i frontach życia jednostki i zbiorowości.

Zadanie to możliwie najpiękniej spełnia wzmiankowana książka w szeregu ustępów rozmieszczonych w 10 cyklach.

Lecz pojęcie służby dla państwa nie może być wyrwane z całego kompleksu zagadnień, wysuwanych przez życie.

Słusznie więc uczynili autorzy, łą-

cząc ten zasadniczy problem z problemem żywej, twórczej wiary w Boga i służby bożej oraz z nieśmiertelnym nakazem „kochaj świat“.

Unaocznia to najlepiej młodzieży, iż miłość ojczyzny — to najsilniejsze uczucie — musi iść w parze z głębokim, miłującym ustosunkowaniem się do świata i jego zjawisk, do człowieka i całej ludzkości.

Mimo więc państwowego i pięknie polskiego nastawienia książki, niema w niej szowinizmu, czy braku tolerancji.

Szerząc kult pracy dla państwa szerzą ona też kult jej form najbardziej wzniosłych, przejawów najistotniejszych.

Piękną stroną podręcznika jest szacunek i podziw dla wielkości, wysunięcie na pierwszy plan człowieka jako twórcy dziejów i losów.

Jest to moment głęboko wychowawczy, gdyż budzi tęsknotę do wielkości ducha i chęć zrealizowania jej w sobie.

Ustępy takie, jak Przystosowanie Wojskowe, Korpus Ochrony Pogranicza uczą nie tylko patrzeć na problemy współczesnej rzeczywistości, ale i rozumieć wartość zorganizowanej zbiorowej pracy, cenić dorobek wspólnego wysiłku.

Poruszanie aktualnych zagadnień, ukazanie młodzieży istotnych walorów Polski walczącej i Polski zwycięskiej jest posuwającym niezmiernie naprzd-

sprawę świadomości prawdy dziejowej, jest zerwaniem, i to bardzo stanowczym, ze „wstydliwym“ promilczaniem, którym się pokrywało bohaterską dolę szarych żołnierzy Piłsudskiego i rolę Komendanta odradzającej się państwowości polskiej.

Nietylko chłopcy znajdują tu patronów swych marzeń, czy postanowień i dziewczęta odszukują dla siebie wzory czy nakazy zaklęte w życie takich matek jak Maria Piłsudska, dusz wspólnych z niedolą bliźnich jak Klauddyna Potocka, świętych bohaterek jak Joanna d'Arc, czy wreszcie kobiet-żołnierzy z typu Pustowojtówny.

Z ostatniego zaś rozdziału dowiedzą się wszyscy: uczniowie i nauczyciele i czytelnicy książki, których sądzą znajdzie się zastęp niemały — nauczą się co to znaczy być obywatelem, a z wolnej i nieprzymuszonej woli — służyć swojemu państwu.

Prócz treści — w doborze zagadnień naprawdę niezwyklej — należy podkreślić wysoką wartość utworów pod względem artystycznym.

Forma zewnętrzna pierwszorzędną: papier, ilustracje, czcionki i korekta (tak często niestety niedbała w naszych podręcznikach) bez zarzutu. W doczyna tu jest wielka troska wydawnictwa, by dać młodzieży książkę nie tylko szlachetną i mądra, ale także i estetyczną.

Cel został w zupełności osiągnięty.

M. K. S.

## Tydzień T. O. M.

Dziś rozpocznie się Tydzień T. O. M. Na miano wyjdzie szereg uproszonych pań i panów, by przypomnieć publiczności lwowskiej o istnieniu instytucji dobroczynnej opiekującej się biedną dźwiatwą i młodzieżą. Dzieci bezdomne dzieci ulicy znajdują przytułek w burdach i ochronkach, utrzymywanych przez T. O. M., matki i niemowlęta ko rzystają z poradni. Owocna działalność TOM. zaznaczyła się już w całej Małopolsce Wschodniej i każde opuszczone dziecko może liczyć na jego opiekę.

Niechajże w dniu dzisiejszym zapelnia się puszki kwestujących a każdy wrzucony do nich grosz to otarta łza sierot, które garną się pod skrzydła Tow. to cegiełka na budowę schronisk tak potrzebnych dla biednych. Pamiętajmy o więc o puszkach TOM.

## Program radjowy.

Niedziela, 22 maja.

Lwów (381). Godz. 9.30: Trans. z Warszawy z koszar 21 pp. urocz. zaprzysiężenia rekrutów. 10.00: Trans. z Krakowa. Nabożeństwo. 11.45: „Idealizm kultu Marjańskiego“, wygl. p. Wacław Kisielka. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie. 12.10: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 12.15: Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Maria Mokrzycka (sopran), Halina Leska (m. sopr.), Adam Dobosz (tenor) i Aleksander Michałowski (bas) oraz Chór Dz. Warszawskich. W programie utwory L. van Beethovena. 14.00: „Jak się ustrzec od strat na inwentarzu żywym?“ wygl. p. Antoni Piątkowski. 14.20: Muzyka ludowa w wyk. orkiestry Adama Strömberga. 14.40: „Wśród książek“, omówienie ostatnich wydań. 14.55: Płyta gramofonowa. 15.00: D. c. koncertu orkiestry Adama Strömberga. 15.55: Program dla dzieci: Radjotygodnik dla dzieci starszych i młodszych: „Co się dzieje na świecie“, w opr. J. Milewskiego. — Opowiadanie dla dzieci starszych „Kółko powstańców“, wygl. prof. Al. Janowski. 16.20: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40: „Kolej żelazna i pneumatyk“, wygl. inż. Czesław Taracha. 16.55: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum“. 17.15: „Co lekarz widzi przez szybę okienną“, wygl. dr. Jerzy Szpakowski. 17.30: „Jak pisać i co czytać“, wygl. Beatrycze Żukotyńska. 17.45: Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Krystyna Dowbór-Muśnicka (śpiew) i Ludwik Urstein (ak.). 19.00: Rozmaitości. 19.20: Odczytanie programu na dzień następny. 19.25: Feljeton p. Haliny Górskiej. 19.40: Kom. Małop. Tow. Zachęty do chowu koni. 19.45: Tr. z Krakowa. Stuchowisko „Paryżanin“ pg. Skiby. 20.15: Tr. z Poznania. Koncert solistów. W przerwie koncertu opowiadanie Jana Wiktora pt. „Zdrada kaczora“. 22.30: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 22.35: Wiadomości sportowe. 22.45: Lwowski biuletyn sportowy w opr. Jerzego Żukowskiego. 22.45—24.00: Koncert zespołu man dolinistów „Serenada“ pod dyr. R. Małewskiego.

Poniedziałek, 23 maja.

Lwów (381). Godz. 11.45: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.20: Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. 13.25: Przerwa. 14.45: Muzyka z płyt gramofonowych. 15.05: Kom. gospodarczy oraz giełda pieniężna. 15.15: Przegląd komunikacyjny. 15.25: „Samoloty komunikacyjne i komunikacja lotnicza“, wygl. p. Różański. 15.45: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.00: Sprawozdanie z akcji „Radio Dzieciom“. 16.10: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum“. 16.20: Lekcja języka francuskiego. (Kurs elementarny). 16.40: Audycja dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących. 17.10 „Syn Napoleona“, wygl. p. Miłosz Gembarzewski. 17.35: Muzyka lekka z kaw. „Gastronomia“, orkiestra pod kier. Józefa Zucka i Henryka Pewznera. 18.50: Rozmaitości. 19.15: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: Skrzynka pocztowa rolnicza, korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. 19.25: „Teror konwenansów“, wygl. p. Konstancja Hojnacka. 19.40: Płyta gramofonowa. 19.45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00: Feljeton muzyczny pt. „Wrażenia z Żelazowej Woli“, wygl. dr. Marian Stępowski. 20.15: Opera z płyt gramofonowych „Tosca“ G. Pucciniego w wyk. zespołu teatru „La Scala“ w Mediolanie. 22.30: Feljeton pt. „Paradoksy Wschodu“, wygl. red. Stanisław Dzikowski. 22.45: Dod. do Pras. Dziennika Radjowego. 22.50: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 22.55: Przerwa. 23.00—24.00: Muzyka taneczna.

## Gdybym się drugi raz narodził...

### Interesująca ankieta paryskiego pisma.

Pewien tygodnik paryski opisał niedawno ankietę na bardzo ciekawy temat, wystosowując do szeregu wybitnych osobistości dość drażliwe pytania: „Czy pan jest ze swej kariery zadowolony? Czy w dzieciennych latach marzył pan o zdobyciu tych sukcesów w życiu, jakie stały się pańskim udziałem? Czy żyjąc po raz drugi na świecie, urządziłby pan sobie życie podobnie, jak teraz?“

Z dwustu zainteresowanych w ten sposób znakomitości

#### większość odmówiła odpowiedzi

Wielki filozof Bergson, którego wynurzenia mogły obudzić szczególne zainteresowanie, wolał zbyć sprawę milczeniem. Tak samo uczynili znany polityk i matematyk Painleve, Herriot i pani Curie - Skłodowska. Natomiast Poincare pomimo choroby odpowiedział na pytanie w następujący sposób:

„Nie mogę zdać sobie sprawy, jak żyłbym po raz drugi, gdyby to było możliwe. Mądrzej chyba, niż po raz pierwszy. Jedno tylko mogę stwierdzić z całą pewnością, że starałbym się znaleźć tak dobrych i szczerych przyjaciół, jak ci, którzy w tej ankiecie właśnie o mnie myślą“. Wersalska i dyplomatyczna odpowiedź, która nie mówi...

Znany powieściopisarz Vautel trafił w samo jądro pytania. „Istnieje uzasadnione przypuszczenie, że u wstępu do drugiego życia doświadczenia zdobyte w pierwszym są nam wiadome i pomocne. Jeżeli to jest prawdą, to uczyniłbym, z mojego drugiego życia, jak przystoi literatowi,

#### drugie, ulepszone i starannie skorygowane wydanie pierwszego życia.

Niezawodnie odrzuciłbym niektóre złu dzienia, które były dla mnie szkodliwe, za burtę mego okrętu życiowego, przy czem kierowałbym się więcej przeczuciem i rozsądkiem“.

Słynna artystka „Comedie Francaise“ Cecile Sorel oświadczyła: „Żaden człowiek nie może wiedzieć napewno,

jakby sobą pokierował, gdyby otrzymał w darze drugą młodość i drugie życie. Wszyscy skłaniają się ku przypuszczeniu, że urządziłby je lepiej i rozumniej. Rozsądek jednak ledwie może przyznać rację temu utopistycznemu pogładowi i powiada raczej: w drugim życiu postępowałbymy inaczej jak w pierwszym“.

Pewien znany francuski teatrolog wypowiedział się tak: Miałem lat szesnaście, kiedy mój ojciec oddał mnie na naukę do krawca. Od tego czasu próbowałem rozmaitych zawodów. Byłem agentem handlowym, kupcem, urzędnikiem ubezpieczeń, aktorem, dziennikarzem, bankierem prywatnym sekretarzem teatru, a wkońcu dyrektorem teatru. Gdybym mógł na nowo zacząć, nie wahałbym się w wyborze.

#### „Czyniłbym akurat to samo“.

Madame Frisson, córka sławnego Sarcey'a, która sama również sprawnie włada piórem, orzekła: „Sądze, że żaden człowiek uposażony tym samym temperamentem i zdolnościami, co poprzednio, nie prowadziłby innego życia, niż żyjąc po raz pierwszy“.

Interesująca jest odpowiedź pułkownika Carnot'a, potomka zamordowanego prezydenta republiki francuskiej Sadi Carnot'a:

#### Błędem jest mniemać, że my nasze życie prowadzimy. Przeciwnie życie nas prowadzi.

Niepodobna uniknąć następstw wychowania dziedzictwa i otoczenia. Sta rzejac się, odczuwamy wyrzuty sumienia, nawet skrucę. Ale rzadko się zdarza, byśmy minionego życia nie uważali za jedynie możliwe i potrzebne“.

Na 38 osób, które wzięły udział w ankiecie, 29 odpowiedziało, że po raz drugi żyłyby tak samo jak pierwszy. Tylko dziewięciu niezadowolonych chciałoby sobie drugie życie inaczej urządzić. Optymiści mogą z tej statystyki wyciągnąć korzystne dla swej tezy wnioski...

## ZE SPORTU.

### Kto startuje w wyścigu automobilowym?

Wczoraj zgłosił definitywnie swój udział w wyścigu lwowskim inż. „Horwill“ (pseudonim) z Czechosłowacji z Brna, który startować będzie w kategorii sportowej na 6 cyl. „Amilcarze“.

W obecnej chwili lista definitywnie zgłoszonych przedstawia się następująco:

von Stuck (Niemcy) „Mercedes“;  
von Morgen (Niemcy) „Bugatti“;

Broschek (Niemcy) „Mercedes SSK“;  
Schmidt (Czechosłowacja) „Bugatti“;  
Nadu (Rumunia) „Bugatti“;  
inż. „Horwill“ (Czechosłowacja) „Amilcar“.

Z polskich kierowców startować będzie hr. Sumiński na „Alfa-Romeo“, inż. Bogucki na „Bugatti“ oraz p. Cieński, który specjalnie na ten cel zakupił wóz śp. hr. Hardegga.

## Europejski raid awionetek.

W europejskim raidzie awionetek, organizowanym w tym roku przez Aero klub niemiecki, zgłosiło udział ogółem 67 zawodników.

Drużyna niemiecka składać się będzie z 32 aparatów, przyczem w barwach Niemiec występują Anglik Carberry, Japończyk Hasziszuka i Rumun Papana.

Angielka miss Spooner startować będzie w barwach Włoch, które wystawiają pozatem 7 aparatów.

Francję reprezentować będzie 12 a-

paratów, Czechosłowację 7, Polskę 6, Szwajcarię 2.

Trasa raidu obejmuje 7.500 km i dzielić się będzie na trzy etapy 2-dniowe, kończące się w Rzymie, Paryżu i Berlinie. Na przebycie całej przestrzeni przeznaczonych jest 6 dni i 1 dzień przerwy. Do najtrudniejszych odcinków lotu zalicza się przeloty nad Alpami pomiędzy Cannes i Lyon i ponad morzem od Hamburga do Goeteborga. Raid rozpocznie się 21 sierpnia b. r. Przed lotem mają być przeprowadzone próby techniczne.

## KRONIKA SPORTOWA.

DZIŚ

odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe:

o godz. 9: wyścigi kolarskie ŻKS. „Jutrzenka“. Start i meta na rogatce janowskiej.

o godz. 15: Czarni IB—Ukraina zawody piłk. o mistrz. kl. A na boisku Czarnych

o godz. 17: Czarni—Garbarnia, zaw. o mistrz. Lig na boisku Czarnych.  
Polonia—Hasmonea, zaw. o mistrz. kl. A na boisku Hasmonei.

Lechia—Pogoń IB, zaw. o mistrz. kl. A na boisku 40 pp. (Pohulanka).

MIEDZYNARODOWE MISTRZOSTWA WARSZAWY W TENNISIE.

We środę, 23 bm., na kortach WLTK

w Agrykoli, rozpoczynają się mistrzostwa tenisowe Warszawy w konkurencji międzynarodowej i trwać będą do dnia 29 bm.

W zawodach wezmą udział wszyscy najlepsi tenisiści krajowi z Tłoczyńskim, Stolarowami, Hebda i Wittmanem na czele. Z zagranicy przybędzie doskonały mixt-double niemiecki, Eichner—Horn. Para ta przed tygodniem na mistrzostwach Berlina wygrała do znakomitej pary Jacobs — Brugnon. Horn, pokonana w tychże mistrzostwach przez Jędrzejowską, stoczy z nią obecnie w Warszawie mecz rewanżowy.

Spodziewany jest także przyjazd do skonałego Czecha, Maleczka, który w r. ub. zdobył tytuł mistrza Warszawy i prawdopodobnie będzie chciał bronić w tym roku zdobytego tytułu.

## SZTEKKER ZWYCIEŻA W WIEDNIU

Sztekker bierze udział w międzynarodowym turnieju zapasniczym w Wiedniu i odnosi stale sukcesy. Ostatnio pokonał Czecha Prohaskę i Niemca Willinga. Bardzo dobrze spisuje się walczący w wadze średniej Poznańczyk Badurski.

## MECZ POLSKA — JUGOSŁAWIA W ZAGRZEBIU.

Mecz Polska—Jugosławia odbędzie się nie w Belgradzie, lecz w Zagrzebiu dnia 29 bm. Wraz z drużyną wyjeżdżają 27 bm. gen. Bończa-Uzdowski, płk. Glabisz i p. Kałuża.

## Z wojskowego sądu doraźnego.

W tuł. sądzie wojskowym odbywała się rozprawa w trybie doraźnym przeciw Wasylowi Zapuchlakowi, szeregowcowi 18 p. p. w Skierniewicach, oskarżonemu o szpiegostwo. Rozprawa była tajna. Wczoraj o godz. 10 ogłoszono wyrok, skazujący Zapuchlaka na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok miał być wykonany za dwie godziny. Skazanego podano do łaski. Ponieważ linia telefoniczna była zepsuta, połączono się z Warszawą Jusem. Około godz. 14 przysłała odpowiedź. Skazanieca ułaskawiono, zamieniając mu karę na 10-letnie więzienie.

## Wykolejenie pociągu towarowego.

Dnia 21 bm. o godz. 1'10 pomiędzy Zaskowem a Brzechowicami wykoleił się parowóz, oraz kilka wagonów pociągu towarowego Nr. 2271, zdążającego z Rawy Ruskiej do Lwowa. Na miejsce wypadku wysłano natychmiast pociągi ratunkowe z lekarzami, ze Lwowa i z Żółkwi, zaś z dyrekcji kolei państw. przybyła specjalna komisja. Przyczyną wykolejenia było złamanie się szyny kolejowej. Ruch pociągów osobowych utrzymuje się przez przesiadanie podróżnych i przenoszenie bagaży.

## Napad rabunkowy na staruszkę.

Przemysł. (Tel. wł.) Onegdaj została napadnięta w lesie koło Jawornika Ruskiego pow. dobromińskiego, a następnie obrabowana z 10 zł. Anna Bandra, lat 60, zam. w Brzezowie, która sprawców zapamiętała, jednak nie zgłosiła na policję o rabunku. Dopiero Posterunek P. P. w Zohatynie dowiedział się przypadkowo o rabunku i przytrzymał jednego z nich tj. Czadyka Andrzeja. Drugim napastnikiem jest Szczurek Michał, którego policja poszukuje.

*Popieraj przemysł rodzinny  
A dasz pracę bezrobotnym.*

# PRACOWNICY UMYSŁOWI

Rok II. ORGAN PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH, SAMORZĄDOWYCH I PRYWATNYCH. Nr. 19.

## Dokoła obniżki płac pracowniczych

Po tylu ciężkich próbach, jeszcze jedna spada na pracowników państwowych pod znaną już postacią obniżki płac. Obniżka ta dotknie tym razem pracowników państwowych z prowincji.

Jeśli chodzi o motywy tego kroku, to chyba nie trzeba się nad nimi długo rozwodzić. Nie pomogą tu żadne obliczenia i odmierzania realnej wysokości poborów pracowniczych w r. 1927 i obecnie; nie chodzi tu bowiem o „wyrównanie” między Warszawą, a prowincją, ale o prosty zabieg oszczędnościowy, mający na celu ponowne uchwycenie równowagi budżetowej.

Jeśliby już należało powoływać się na wskaźnik drożyzniany, to przyjmując rok 1927 jako 100, otrzymujemy średni wskaźnik w cyfrze — 64 (obliczony na podstawie cen żywności), przyczem w Warszawie wynosi on 65.2. A zatem koszty utrzymania w Warszawie niemal nie różnią się od średnich kosztów utrzymania w innych miastach polskich; przyczem w szeregu miast wskaźnik drożyzniany jest nawet wyższy niż w Warszawie i wynosi np. 65.8 w Bielsku i w Dabrowie Górniczej, 66.3 w Tarnowie, 67 w Krakowie, 67.3 w Łucku (na kresach wschodnich!) i 68 w Radomiu.

Obniżka płac nie może więc być motywowana dążeniem do wyrównania realnych płac między Warszawą a prowincją, bo nie usunie ona istniejących nierówności, ale wywoła nowe, daleko jaskrawsze. Natomiast istotny motyw podwyżki polega na tem, że dalszy spadek dochodów państwowych spowodował zwiększenie niedoboru budżetowego, który musi być usunięty. A innego sposobu opanowania sytuacji budżetowej, jak redukcja wydatków rzeczowych i redukcja płac, rząd nie znalazł i znaleźć nie jest w stanie.

Słusznie też ze strony rządu wskazuje się, że zachowując dotychczasowy poziom płac — nie mówmy już o przywróceniu poziomu z r. 1930 — skarb państwa musiałby wejść na drogę inflacji, a przez to zakwestjonowałby dotychczasową stałość waluty i naraziłby pracowników państwowych na znacznie dotkliwsze może straty, aniżeli te, które obecnie ponoszą. Nikt bowiem tyle nie traci na inflacji, co pracownicy państwowi.

Tragizm sytuacji pracowników państwowych polega więc na tem, że rząd okazuje im fatalną alternatywę: albo otrzymywać będą mniejsze pobory, albo te same pobory, lecz w gorszym, inflacyjnym pieniądzu. Nic dziwnego, że rząd wybiera pierwsze wyjście. Ale dla znacznej części pracowników państwowych oznacza to obniżenie poborów w takiej sytuacji, w której już teraz nie wystarczają one na najskromniejsze środki do życia.

Dlatego też związki zawodowe pracowników państwowych starają się, jak mogą, „ratować” sytuację. Naczelny komitet pracowników państwowych, kolejowych i komunalnych w deklaracji swej wymownie ustala ofiary, poniesione dotąd przez pracowników państwowych: a) 15 proc. poborów, b) 20 proc. dodatku stołecznego i kresowego, c) podwyższenie podatku dochodowego, d) wstrzymanie szczeblowania, e) podwyższenie o 5 proc. stawek emerytalnych, f) utrata najważniejszych uprawnień do pomocy lekarskiej. Szkoda, że zebrawszy te wymowne fakty „Naczelny Komitet”, łączący związki, pozostające pod wpływem partyjno-politycznych ugrupowań opozycyjnych, ozdabia swoją deklarację szeregiem demagogicznych wycieczek pod adresem obozu

rzadzającego, wykazując, że znów chodzi tu o wciągnięcie pracowników państwowych do „rozgrywki” partyjnej, przed czem tyle razy ostrzegaliśmy i czego nie mogą aprobować niezależne związki zawodowe, obejmujące olbrzymią większość pracowniczego ruchu zawodowego. Łączący te związki Międzyzwiązk. Komitet Pracowników Państwowych obraduje niemal w permanencji, podobnie jak zarząd główny Stowarzyszenia Urzędników Państwowych i sztaby kierownicze innych związków zawodowych.

„Dziennik Ludowy” w jednym z ostatnich numerów podał kłamliwą wiadomość o stanowisku „Słowa Polskiego” wobec zamierzonej obniżki płac. Wobec tego przypominamy najważniejsze ustępy wstępnego artykułu „Słowa Polskiego” z dnia 15-go maja pt. „Pobory urzędnicze”. Czytamy tam m. in.: „Przytaczaliśmy niedawno uchwały zjazdów urzędniczych... Głosy te dyktowane są ponad wszelką wątpliwość zarówno szczerą troską społeczną, jak i względem na dobro Państwa, które wymaga sprawnego aparatu wykonawczego, a ten aparat będzie coraz mniej sprawnie funkcjo-

nował, w miarę jak wzrastać będzie rozgorczenie w masie ludzkiej, która stanowi zespół jego wykonawców. Po zatem kurczenie poborów szerokich mas pracowniczych wywołuje duże obiektywnie natury czysto-gospodarczej, nie ulega bowiem wątpliwości, że następstwem jego jest w najszerszym zakresie spadek wewnętrznej konsumpcji, a tem samem dalsze pogłębianie się kryzysu. Wytwarza się w ten sposób węzeł gordyjski, który trzeba przeciąć silnem, stanowczem, a choćby ryzykownem uderzeniem miecza państwowego w rozpadający się ustrój gospodarczy”.

Artykuł ten świadczy, że w świadomości obozu, współdziałającego z rządem wyraźnie zarysowują się niebezpieczeństwa, związane z sytuacją społeczną, powstającą w rezultacie obniżania płac pracowniczych. To też tylko nierozumni szkodnicy pracowniczego ruchu zawodowego mogą dziś pragnąć łączenia akcji zawodowej związków pracowniczych z grą polityczną, wymierzoną przeciwko rządowi, które go w żadnym razie nie zastąpiłyby rząd lepiej i skuteczniej respektujący uprawnienia i interesy warstw pracowniczych.

## Unja Z. Z. Rady Okręgowej i Outsiderzy

W artykule „Pracowników Umysłowych” z 16 bm. zatytułowanym „U. Z. Z. organizuje się” padło pytanie, jak wygląda organizacja miejscowej Rady Okręgowej. Pytanie nad wyraz słuszne i aktualne, jako że istniejąca R. O. stanowi obecnie oderwaną jednostkę organizacyjną po zlikwidowaniu Centralnej Organizacji. Rady Okręgowe same nie mogą się organizować, lecz Unja musi opracować dokładny statut organizacyjny i na podstawie tego może przystąpić do organizowania reprezentacji okręgowych (prowincjonalnych). Według dotychczasowego stanu rzeczy statutu takiego niema i cała organizacja wisi w powietrzu. Co gorsza, niektóre związki zawodowe, które przez swoje Centrale należą do Unji, otrzymały nie znaczący apel, aby pracowały w R. O., aczkolwiek wynika to z obowiązku organizacyjnego. Każdy musi przyznać, że tak nie może wyglądać praca organizacyjna. Jeżeli R. O. mają dobrze funkcjonować i jeżeli mają być reprezentacją miejscowych związków zawodowych, musi Unja 1) opracować statut R. O., 2) wysłać swego przedstawiciela na ogólne zebranie zarządów związków, wchodzących w skład Unji i 3) przeprowadzić normalne ukonstytuowanie Rady.

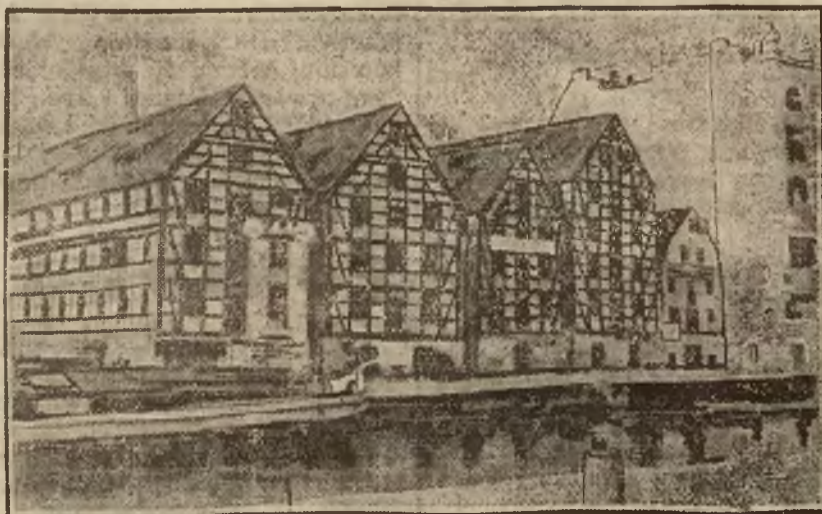
Bez tego organizacja na prowincji

nie ruszy z miejsca. Związki zawodowe same do dotychczasowej Rady nie wejdą, gdyż na pierwszy rzut oka uderzy ich obecność jednego organu jednej z partii politycznych, co z góry nadaje posmak organizacji. Związki zawodowe nie mogą tolerować takiego stanu rzeczy, gdyż mają członków różnych przekonań politycznych, którzy dla celów ściśle zawodowych zjednoczyli się i chcą na gruncie zawodowym pracować. Politykę mają w partiach i jeżeli jeszcze jej który nie ma dosyć, może jej dowoli nałykać się na komwentyklach partyjnych. Atmosfera w związkach zawodowych na tyle jest oczyszczoną, że ludzie sami przestrzegają apartyjności związku. Skoro zarząd bawi się w protegowanie pisma jednego kierunku politycznego, nawet chociaż otrzymuje pismo gratis, nie może się dziwić, że ludzie niechętnie i nieufnie do takiej organizacji odnoszą się.

Poza Unja Z. Z. „chodzi się luzem”. Tak to prawda. Nie można takiej polityki pochwałać, lecz nie można jej z góry potępiać nawet w imię „niewybaczalnego grzechu i beznamiętnej krzywdy, czynionej Światu Pracy”. Należy zastanowić się: 1) dlaczego są outsiderzy i 2) co zostało zrobione, by ich nie było.

Jednym z nich jest Zw. Zaw. Prac.

## Z widoków w Bydgoszczy.



Piękne spichrze nad Brdą w Bydgoszczy w pobliżu mostu gdańskiego. Spichlerze te pochodzą z czasów średniowiecznych.

Bankowych. Outsiderami w C. O. zostali dlatego, że nie chcieli tam być tylko dojmami krowami i bezkrytycznymi kiwaczami głowami, lecz, że chcieli sprowadzić pracę na bardziej konkretny grunt rzeczowej i sumiennej pracy. Historia Zw. Prac. Bank. powiada, że nie było jednego zjazdu ogólnego - polskiego, na którymby nie domagano się zjednoczenia trzech ówczesnych central ruchu zawodowego. I to stanowisko w pełni znajduje zrozumienie aż do dzisiaj. — Lecz co zostało zrobione, by ich nie było — powiedziałem powyżej. Nic. Zgoła nic. Nawet pisma z Unji z zaproszeniem do współpracy, gdyż to nie wypada. Nie można porównywać Unji z pojedynczym związkiem. Lecz Unja musi mieć jeszcze szerszy gest, niż ten, który doprowadził do historycznego dzieła zjednoczenia. Musi mieć głęboki oddech i wnikliwe spojrzenia. Na to czekamy. Mgr. Józef Majewski.

## Ze Związku Pracowników Instytucji Ubezpiecz. Społecznych

Doroczny Walny Zjazd Delegatów, odbyty w Warszawie w dniach 24 i 25 kwietnia 1932 r. w związku z ustawą z dnia 17 marca 1932 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 32 poz. 338) o uregulowaniu stosunków służbowych pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych — przewidującą m. in. wprowadzenie nowych przepisów służbowych dla pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych, uchwała co następuje:

1) Obecnie obowiązujące przepisy uposażeniowe nie mogą ulec jakimkolwiek zmianom na gorsze. W szczególności projekty obniżki poborów nie znajdują żadnego uzasadnienia ani z punktu widzenia stanu finansowego Zakładów Ubezpieczeń, ani z punktu widzenia wysokości kosztów utrzymania, które nie wykazują obniżki, mogącej mieć wpływ na budżety pracowni, ani nawet w porównaniu z wysokością uposażeń pracowników innych instytucji o charakterze publiczno-prawnym, a będących pod nadzorem Ministerstwa Skarbu.

2) Dotychczas istniejące zróżniczkowanie dodatków rodzinnych winno być bezwzględnie usunięte, albowiem nie znajduje żadnego uzasadnienia w założeniu społecznym tych dodatków.

3) Przed wprowadzeniem w życie nowych przepisów służbowych i zaszeregowaniem pracowników do poszczególnych grup uposażeniowych, winny być opracowane jednolite zasady zaszeregowania przez organy (władze) instytucji ubezpieczeń społecznych przy współdziałaniu Związku Zawodowego Pracowników, przyczem odnośnie do dotychczasowych pracowników winny być utrzymane te grupy uposażeniowe i taka ilość trzechleci, jakie ci pracownicy posiadali w chwili zaszeregowania według nowych przepisów.

4) Należy bezwzględnie zagwarantować w nowych przepisach służbowych obowiązek przyznawania pracownikom dodatków funkcyjnych.

5) Należy zagwarantować pracownikom stałym istotną stałość stosunku służbowego.

6) Należy wprowadzić automatyczne awanse.

7) Należy znieść egzaminy, jako warunek stabilizacji.

## NOWE WŁADZE ZW. ZAW. PRAC. INST. UBEZP. SPÓŁ.

Nowe władze Związku, obrane na Walnym Zjeździe w dniu 25 kwietnia r. b., ukonstytuowały się w sposób następujący: prezes: kol. Niementowski, wiceprezesi: kol. kol. Górny, Hoppe i Romański, sekretarze: kol. kol. Fiedorowicz i Pruciński, skarbnik: kol. Kobryński, członkowie Zarządu Głównego: kol. kol. Cofta, Herman, Macak i Sasim.